

PODŁOŻYLI ŚWINIĘ?

Wiesie lotem błyskawicy obiegła białostockich rolników — Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego zawarło kontrakt z Finlandią na dostawę mięsa wołowego w bardzo dużych ilościach. Kontrakt zawarło niemal w przeddzień spodziewanego „wysypu” wołów polskich, których ubój — tradycyjnie — następuje pod koniec roku.

Jakby tego było mało — denerwowali się rolnicy — mięso, chociaż sprowadzane z Finlandii, miało być produktem argentyńskim, a w państwie tym stwierdzono akurat jakąś, groźną chorobę zwierzęcą, w związku z czym obowiązuje zakaz importu mięsa.

SZCZEGÓŁY — STR. 2

Marszu nie było

Z powodu złej pogody i niedużej frekwencji (zebrało się ok. 50 osób) nie odbył się planowany na poniedziałek 14 bm. „Marsz milczenia”, zorganizowany przez Suwalski Związek Nauczycielstwa Polskiego. Rezygnując z tej formy protestu, postanowiono skierować dwie petycje do premiera.

Pierwsza z nich, w imieniu nauczycieli i pracowników oświaty woj. suwalskiego sprzeciwia się „krótkowzrocznej polityce władz, które dopuszczają do katastrofalnego upadku szkolnictwa”. Ostro protestuje m.in. przeciwko ograniczeniu nakładów na oświatę, oszczędnościowemu programowi nauczania oraz stałemu pogarszaniu się warunków życia czynnych i emerytowanych nauczycieli.

Druga petycja, podpisana przez 400 rodziców uczniów suwalskich szkół, wyraża poparcie dla działań ZNP w obronie praw nauczycieli i ochronie konstytucyjnego zapisu do bezpłatnej nauki.

Ciąg dalszy na str. 2

AUTOGLOB

Ceny, reklamy, giełda,

ciekawostki

co tydzień

specjalna wkładka

w TYGODNIU

AUTOGLOB

PEGEERY POD MŁOTEK?

Państwowe gospodarstwa rolne będą prywatyzowane. Taką decyzję podjął niedawno Sejm, przyjmując ustawę o gospodarowaniu nieruchomościami Skarbu Państwa, który ma przejąć także majątek pegeerów. Zarządzać będzie nimi Agencja Własności Rolnej SP.

W województwie białostockim 16 PGR posiada 23 tys. hektarów ziemi, co stanowi 4 proc. wszystkich użytków rolnych. Zatrudnienie wynosi 2100 osób. Obecnie likwidowane są gospodarstwa w Kuźnicy Białostockiej.

SZCZEGÓŁY — STR. 2

Krynkach, Mielniku i Makowianach. W kolejce czekają następne. W Łomżyńskim istnieją cztery PGR dysponujące 6 tys. ha. Pracuje w nich 946 ludzi.

Zapowiedź Narodowego Banku Polskiego o wprowadzeniu zmiennego kursu dolara wywołała spore ożywienie i wzrost cen w prywatnym obrocie walutowym. Nerwowe nastroje panowały zwłaszcza w godzinach porannych.

Ożywienie w kantorach

14 bm. i wówczas klienci wyrażali głównie chęć nabycia dewiz, a nie ich sprzedaży. W późniejszych godzinach nastąpiło uspokojenie i równowaga.

W poniedziałek o godz. 14.00 średnia cena dolarów w skupie wynosiła 11.541 zł, a przy sprzedaży 11.699 zł, za markę niemiecką żądano w kantorach po 6.778 zł, a skupowano ją średnio po 6.659 zł.

Kursy podstawowych walut w NBP na 15.10 w zł (skup-sprzedaż):

— marka niemiecka — 6450 — 6714
— dolar amerykański — 10.928 — 11.372
— funt brytyjski — 18.777 — 19.543

Hurtownia Artykułów Spożywczych, "Consumer" w Środzie Wlkp.

oferuje do ciągłej hurtowej sprzedaży najtańszą w kraju:

- herbatę indyjską, grubo granulowaną w opakowaniu 100 g w cenie 34.000, - zł/kg
- herbaty: popularna, chińska, malawi, ekspresowe oraz yunan - w cenie - 58.000, - zł/kg
- kawę

Przy sprzedaży większych ilości gwarantujemy własny transport.

Odbiór: Hurtownia Artykułów Spożywczych, "Consumer" ul. ks. Kegla 7, 63-000 Środa Wlkp

k 10684-0

Pogoda

Dziś zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Rano i w nocy mgły i zamglenia. Temp. maks. 17-19 st. C — min. 7-9 st. C. Wiatr słaby z kierunków południowych.

Jutro nadal ciepło, bez opadów. (el)

„Naszemu rodakom na Litwie powiadam: podpiszcie deklarację lojalności wobec państwa litewskiego, bo to jest warunkiem przetrwania na Litwie polskości” — oświadczył

Podpiszcie deklarację lojalności

marszałek Senatu, a zarazem prezes Wspólnoty Polskiej Andrzej Stelmachowski.

— Do 3 listopada każdy na Litwie ma podpisać deklarację lojalności, która jest warunkiem uzyskania obywatelstwa litewskiego — przypomniał marszałek. — Bez tego nikt nie będzie mógł np. nabyć nieruchomości, ani

otrzymać zwrotu nieruchomości pozostawionych po rozwiązanych kotchozach. Wiem, że to może rodzić psychiczne zahamowania, ale powiadam naszych rodaków: podpiszcie deklarację lojalności wobec państwa litewskiego, bierzcie ziemię, otwierajcie przedsiębiorstwa, zakorzeniajcie się. Natomiast nie dajcie się zepchnąć — po bokserku mówiąc — do na- rożnika, bo wtedy rzeczywiście będziecie obywatelami drugiej kategorii.

Ciąg dalszy na str. 2

GAZETA

WSPÓŁCZESNA

BIŁYSTOK-
KOMZA-SUWAŃKI

NR 198 (12 349)
CENA 700 ZŁ

WYD. 1.

WTOREK, 15 PAŹDZIERNIKA 1991 R.
Teresy, Jadwigi, Zoriana

Zgodnie z zapowiedzią, minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Adam Tański zwrócił się w poniedziałek do banków o wstrzymanie co najmniej na 1 miesiąc postępowania egzekucyjnego w sto-

Wstrzymać egzekucje

sunku do kredytobiorców, którzy otrzymali kredyty na cele produkcyjne i wykorzystali je zgodnie z przeznaczeniem na rozwój i modernizację gospodarstw rolnych, a obecnie nie są w stanie wywiązywać się z zobowiązań wynikających z umów kredytowych. (PAP)

EKSPRESEM

SMIERNIELNA
SPRZECZKA

Do rodzinnej tragedii doszło w Piszcu. W trakcie awantury domowej mąż tak silnie zaciął rękę na szyi żony, że straciła przytomność. Sądząc, że została zamordowana udał się na pobliską działkę, podpalł altankę, a następnie zaciął pętlę na własnej szyi. Wczoraj w południe prokurator rejonowy oraz policja dochodzili przyczyn tego desperackiego kroku.

Ciąg dalszy na str. 2

TELEGRAMY

◆ Pokojową Nagrodę Nobla za rok 1991 otrzymała pani Aung San Suu Kyi, z Birmy „za zaangażowanie na rzecz demokracji i praw człowieka”. Pani Kyi, przewodnicząca ligi na rzecz demokracji, znajduje się od dwóch lat pod nadzorem birmańskiej junty.

◆ ZSRR postanowił wycofać z natychmiastowym skutkiem jedną trzecią swych wojsk stacjonujących na Wyspach Kurylskich, poinformował Witalij Czurkin, rzecznik prasowy radzieckiego MSZ. Według Czurkina na czterech Wyspach Kurylskich stacjonowało około 8 tys. radzieckich żołnierzy.

◆ Konwój pomocy humanitarnej będzie próbował ponownie dotrzeć do chorwackiego miasta Vukovar obłożonego od miesiąca przez armię jugosłowiańską i autonomistów serbskich, powiedział Simon Smith, rzecznik misji obserwacyjnej EWG w Zagrzebiu.

◆ Władze Gruzji wprowadziły w poniedziałek kartki na chleb. Każdy obywatel otrzyma przydział dzienny 500 gramów chleba.

Powodem wprowadzenia przydziałów kartkowych jest sprowadzanie zboża prawie w 100 proc. z innych republik, które podniosły jego cenę. Władze Gruzji obawiając się niezadowolenia społecznego nie chcą podnosić cen chleba.

◆ W poniedziałek po południu do Ammanu przybył amerykański sekretarz stanu, James Baker. Ma on przeprowadzić rozmowy z królem Husajnem oraz jordańskim premierem Taherem Masrim w sprawie warunków zwolnienia bliskowschodniej konferencji pokojowej. Jordania miałyby utworzyć wspólną z Palestynczykami delegację na te rokowania.

Amman jest drugą po Kairze stolicą na Bliskim Wschodzie odwiedzaną w czasie obecnej misji mediacyjnej przez Bakera.

W URZĘDZIE SKARBOWYM w Białymstoku — do końca września br. — zgłosiły się do opodatkowania swojej działalności 464 spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Są to firmy zarówno z Białegostoku, jak i z 14 okolicznych gmin.

Białostocki fiskus przeprowadził w roku bieżącym 51 kontroli w spółkach z o.o. Księgi rachunkowe sprawdzano w 33 firmach, a w 25 wyniki kontroli były pozytywne, tzn. stwierdzono uchybienia. Wykryto, iż budżet państwa został uszczuplony na kwotę ok. 3,5 mld zł.

Nikt nie chce płacić DZISIAJ SPÓŁKI...

Spółki z o.o. wpłaciły do Urzędu Skarbowego — wedle stanu na dzień 10 bm. — z tytułu należności podatku obrotowego — ok. 9 mld zł, a podatku dochodowego ok. 20,5 mld zł.

Okazało się, że istnieją nieuregulowane zaległości w podatku obrotowym — ok. 2 mld

zł i w podatku dochodowym — ok. 800 mln zł.

Wśród największych dłużników białostockiego fiskusa znajduje się „ABU-DABI”. Zobowiązania tej firmy wobec Skarbu Państwa (objęte tytułem wykonawczym) to ok. 2 mld zł (podatek obrotowy i dochodowy). Dotychczas nie

wywiązały się ze swoich zobowiązań podatkowych (podatek obrotowy) m.in. „Multi-System” — ok. 240 mln zł, „Elkomed” — ok. 97 mln zł. (wykonanie decyzji o zapłacie zostało wstrzymane przez NSA), „Albatros” — ok. 31

Ciąg dalszy na str. 2

Zasiłki rodzinne

ZYSKA DUŻA RODZINA

Zgodnie z rozporządzeniem ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 września br., od 1 listopada zasiłki rodzinne obliczać się będzie od przeciętnego, miesięcznego wynagrodzenia w kraju z poprzedniego kwartału (po zaokrągleniu do pełnego tysiąca w górę). Na jedno dziecko przysługiwać będzie zasiłek w wysokości 4 procent tego wynagrodzenia, na dwoje dzieci — 12 proc., na trzecie i każde następne dziecko — 12 proc., na współmałżonka — 8 proc.

W listopadzie zasiłki wynosić więc będą: na jedno dziecko — 68 tys. zł, dwoje dzieci — 204 tys. zł, na trzecie i każde następne — 204 tys. zł, na współmałżonka — 136 tys. zł.

Na każde dziecko, na które przysługuje zasiłek pielęgnacyjny, stawkę zwiększa się o 4 proc. (za listopad — 68 tys. zł).

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy ze str. 1.

Niemal wszystkie jednostki z woj. białostockiego i łomżyńskiego, z wyjątkiem PGR w Juchnowie, należą do zrzeszenia mającego siedzibę w Białymstoku. W ubiegłym roku zebrały one ponad 46 tys. ton ziarna, zaś średni plon wyniósł 29,6 kwintala z hektara. Sprzedały 4262 tony żywności wieprzowej i wołowej oraz 6953 tys. litrów mleka. Zamotowano spadek pogłowia bydła, przy jednoczesnym wzroście zainteresowania chowem trzody. W tym roku, zdaniem fachowców, zyskiem mogą zamknąć działalność: Państwowe Gospodarstwo Ogrodnicze w Białymstoku, Państwowe Gospodarstwo Hodowlane w

PEGEERY POD MŁOTEK?

Sobolewie, PGR w Ignatkach, PGR w Knyżynie i PGR w Porytem Jabloni.

W naszym regionie najwięcej pegeerów posiada Suwalszczyzna. Na tych terenach znajduje się 47 typowych gospodarstw (w tym jedno posiadające fermę zwierząt futerkowych), 5 przedsiębiorstw usługowych powstałych na bazie PGR i dwa gospodarstwa rybne. W ich posiadaniu było przeszło 145 tys. hektarów, prawie jedna trzecia wszystkich gruntów. Pracowało w nich ponad 10 tys. robotników. Trwa likwidacja jednostek w Baniach Mazurskich i Dubeninkach.

Oto opinie na temat nowej ustawy zaprezentowane przez przedstawicieli kierownictwa kilku przedsiębiorstw w naszym regionie.

ANDRZEJ KOLEK (dyrektor PGR w Białymstoku):

— Moim zdaniem nowa ustawa nie rozwiąże wszystkich problemów z jakimi borykają się pegeery. Wiemy w jaki sposób be-

dzimy likwidowani, nie bardzo wiadomo, kto będzie robił. I bez tej ustawy można było założyć spółkę pracowniczą. Teraz tylko będzie się to odbywało według z góry ustalonego schematu. W naszym przypadku raczej nie istnieje szansa prywatyzacji poprzez sprzedaż, no chyba, że znajdzie się bogaty kupiec z zewnątrz. Najlepszym dla nas rozwiązaniem byłaby dzierżawa. Dlaczego nie spółka? A skąd wziąć kapitał? Trzeba ciągać kredyt, a już raz on nas wykończył. Wierzy pan w zmianę polityki kredytowej?

Dla większości naszej załogi korzystne są przepisy dotyczące sprzedaży mieszkań zakładowych. Chcąc jednak uzyskać 90-procentową obniżkę ceny wolnorynkowej lokalu,

trzeba przepracować w danym gospodarstwie 30 lat. W niektórych naszych zakładach rolnych wielu pracowników może liczyć na 50-procentową zniżkę.

ANDRZEJ MAKOWIECKI (dyrektor PGR w Sokółce):

— Studiujemy tę ustawę. Jest ona swego rodzaju zbawieniem dla przedsiębiorstw będących w trudnej sytuacji finansowej. Agencja przejmie majątek wraz z zadłużeniami. Dla załogi jest to szansa rozpoczęcia działalności z czystym kontem.

Cóż z tego, że nasze przedsiębiorstwo osiąga coraz lepsze wyniki, skoro dobijają nas wysokie odsetki. W ubiegłym roku zaciągaliśmy kredyt inwestycyjny, w tym roku na spłatę oprocentowania musieliśmy pobrać kredyt obrotowy. Gdyby nie to, nasze przedsiębiorstwo miało by zysk.

Posel sprawozdawca przedstawiający założenia ustawy powiedział, że stwarza ona

okazję by pracownicy PGR wzięli swoje sprawy w swoje ręce. Chyba najlepszym rozwiązaniem byłoby stworzenie spółki pracowniczej. Najgorszym, ze względu na utrzymanie dotychczasowych miejsc pracy, dzierżawa lub sprzedaż. Rząd musi jednak zmienić system kredytowania rolnictwa.

BOGDAN KUNDZICZ (zastępca dyrektora PGR Lega):

— Osobiście nie znam nawet projektu ustawy. Nigdzie nie był on publikowany.

MARIAN OMILIANOWICZ (dyrektor PGR w Suwałkach):

— Długo czekaliśmy na tę ustawę. Powinna ona wejść jak najszybciej w życie, może uratuje pegeery przed dalszą dewastacją. Dotychczas nie byliśmy faktycznymi właścicielami zarządzanego majątku. Nie bardzo więc wiedzieliśmy co robić. Nowe przepisy powinny uratować z opresji PGR-y znajdujące się w ciężkiej sytuacji ekonomicznej. Czy w grę wchodzi sprzedaż ziemi i zabudowań? U nas na pewno znaleźliby się chętni na kupno ziemi atrakcyjnej, na przykład położonej w pobliżu jeziora. Wątpliwe jednak czy znajdą się nabywcy na pozostałe grunty, którzy zdecydowali się prowadzić produkcję rolną. Mamy majątek ogromnej wartości, czy na ewentualną dzierżawę będzie ludzi stać? Mogę namawiać pracowników na spółkę, ale pod warunkiem, że udziały wyniosą maksimum 5 milionów złotych od osoby.

Posiadamy 270 mieszkań zakładowych. Przy średnim stażu pracy wynoszącym 17 lat, wielu robotników może skorzystać ze znacznych ulg przy ich wykupie. Jednakże niektórych emerytów i rencistów nie będzie stać na taką inwestycję, a rozłożenie spłaty na wiele lat to dla starszych osób żadne rozwiązanie.

(gs)

Podpiszcie deklarację...

Ciąg dalszy ze str. 1.

Na Litwie nastąpił rozłam Polaków prolitewskich i antylitewskich, a podział poszedł po linii samorządów. Rejony wileński i solecznicki, w których była wyraźna większość polska (Polacy obsadzali też władze samorządowe i rejonowe) były — podkreślił A. Stelmachowski — przez Litwinów dyskryminowane pod względem gospodarczym i innymi względami. Szukając oparcia, znaleźli je w Moskwie. Natomiast tłumaczenie, że polskie organa samorządowe rozwiązano dlatego, iż poparli pucz moskiewski, jest budzącą. Przecież ci ludzie nawet nie zdążyli tego zrobić. Był to po prostu akt politycznej zemsty za to, że w tych rejonach nie głosowano w referendum za niepodległością Litwy, a tak rzeczywiście było. (PAP)

Zasiłki rodzinne

Ciąg dalszy ze str. 1.

Zasiłek rodzinny w podanej wyżej wysokości przysługuje wtedy, jeżeli osoba uprawniona nie osiąga dochodów (np. renta rodzinna), w kwocie równej lub wyższej 25 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału (za II kwartał br. — 424.500 zł). Na wysokość zasiłku rodzinnego nie ma wpływu przeciętny miesięczny dochód na osobę w rodzinie.

Od listopada br. zasiłek rodzinny przysługuje na dziecko do ukończenia przez nie 16 lat życia. Jeżeli kształci się w szkole lub na kursach, trwających co najmniej trzy miesiące — do ukończenia nauki, nie dłużej jednak niż do ukończenia 20 lat życia (a nie jak poprzednio do 25 roku życia).

Zasiłek rodzinny będzie wypłacany za każdy miesiąc kalendarzowy, w którym pracownik otrzymuje wynagrodzenie lub zasiłek ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, za okres co najmniej 15 dni. (a)

Prezydium Zarządu Regionu Białostockiego NSZZ „Solidarność” popiera w całej rozciągłości stanowisko Komisji Krajowej odnośnie wycofania zarządzenia ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie wprowadzenia z dniem 1.11.1991 r. nowych zasad wypłacania zasiłków rodzinnych i opiekuńczych.

Za Prezydium:

W. PERKOWSKI
W. TOKARSKI

Marszu nie było

Ciąg dalszy ze str. 1

Zapowiadany „Marsz milczenia” już wcześniej negatywnie ocenili Wojciech Tucholski, przewodniczący ZR „Pojezierze” NSZZ „Solidarność” mówiąc:

— Jest to akcja typowo polityczna. Od kiedy to ZNP martwi się o stan oświaty? Czy przynajmniej przeprosili tych nauczycieli, których weryfikowali?

Natomiast poseł Aleksander Malachowski zapytany o kulisy sojuszu Solidarności Pracy z „postkomunistycznym ZNP” odpowiedział:

— Zmienia się mapa polityczna Polski. Utrzymywanie podziału z lat stanu wojennego jest obecnie zupełnie bezsensowne. (gram)

Ciąg dalszy ze str. 1

— W tej sprawie mogę powiedzieć tylko jedno. Nie sprowadziliśmy w tym roku ani grama mięsa wołowego z zagranicy i nie wiem o planach jego importu — sta-

natomiast mięso świńskie.

— Rzeczywiście w lipcu i sierpniu — mówi dyrektor Puciaty, sprowadziliśmy z Finlandii pewną ilość półtuszy świńskich. Jaka to była ilość — nie powiem. Nie powiem, też ile nas to mięso

lat — notuje się zastój w „świńskim interesie”.

Przy tym — doszedł później do wniosku dyrektor — owe, korzystne ceny fińskie nie są tak bardzo... korzystne. Są nawet — prostował swą wcześniejszą wypowiedź

PODŁOŻYLI ŚWINIĘ?

nowczo stwierdził Zenon Puciaty, zastępca dyrektora OPPMs w Białymstoku.

Okazuje się jednak, że powiedzenie, iż w każdej plotce znajduje się ziarno prawdy, czasami się sprawdza. Tak przynajmniej było w przypadku „mięsnej afery”.

Wołów bowiem OPPMs nie sprowadzało, importowało

kosztowało. Jest to tajemnica handlowa. Mogę tylko dodać, że kupowaliśmy je po cenach korzystniejszych od cen polskich.

Konieczność zakupu mięsa „obcego” — wyjaśniał dalej dyrektor — wzięła się z niedostatecznej podaży tego surowca na rynku rodzimym. W miesiącach letnich — od

— porównywalne z cenami polskimi. Świnie polskie bowiem „zostawiają” w zakładach krew, żołądki, nerki — słowem wszystko, co w świnie siedzi, a co potem może być sprzedane. Fińskie prosiaczkę przyjeżdżają bez tych akcesoriów.

Czyli — polscy rolnicy mogą spać spokojnie? (g)

ZAKŁADY ZMECHANIZOWANEGO SPRZĘTU DOMOWEGO

„PREDOM-TERMET”

58-160 ŚWIEBODZICE, ul. WAŁBRZYSKA 33

tel. centr. — 54-27-07; tel. zbytu — 54-15-05; tlx — 07-42-276

fax — 54-05-42; tlx dz. zbytu — 07-45-198

ZAPOWIADAJĄ NOWOŚCI PRODUKCYJNE:

- Gazowy grzejnik wody G 17-20 (odznacz. złotym medalem MTP91) — do nabycia w IV kwartale br.
- Gazowe grzejniki wody G 8,7-11 i G 8,7-12 — do nabycia w I kw. 92 r.
- Bagażniki samochodowe typ: BS-1; BS-2 (do samochodów osobowych FSO, Polonez, Fiat 126 — cena zbytu z p. obrot. odpowiednio — 256.000,— i 230.000,—)

PRZYPOMINAJĄ RÓWNIEŻ O REWELACYJNIE NISKICH CENACH NA SVOJE POZOSTAŁE WYROBY, I TAK:

1. Gazowy grzejnik wody G 17-10, cena zbytu z p. obrot., 1.250.000,—
2. Gazowy grzejnik wody G 8,7-01, cena zbytu z p. obrot., 1.050.000,—
3. Gazowy grzejnik wody G 8,7-02, cena zbytu z p. obrot., 1.000.000,—
4. Gazowy kocioł c.o. GCO-21-02, cena zbytu z p. obrot., 3.850.000,—

ZZSD „PREDOM-TERMET” oferują poza tym:

sprzęt turystyczny na gaz propan-butan (tj.: kuchenki jedno-, dwu-, trzypalnikowe, lampy); kolby i zestawy lutownicze na gaz propan-butan; elementy programująco-sterujące (programatory, hydrostaty, ograniczniki temperatury) do pralek automatycznych i zmywarek do naczyń oraz serwomechanizmy do samochodów osobowych i dostawczych.

INFORMUJEMY O ZMIANIE ADRESU SKLEPU FIRMOWEGO, KTÓRY OBECNIE ZNAJDUJE SIĘ PRZY UL. WAŁBRZYSKIEJ 31.

k 10738-1

DZISIAJ SPÓŁKI...

Ciąg dalszy ze str. 1.

mln zł i „Navox” — ok. 23 mln zł.

Z przeprowadzonych przez pracowników fiskusa kontroli wynika, iż nieprawidłowości w działalności spółek z o.o. według Janiny Brzozowskiej — kierownika referatu w dziale opodatkowania osób prawnych w Urzędzie Skarbowym — można podzielić na kilka grup.

— Istnieją przypadki, np. „Enoru” czy „Elkomedu”, gdy spółki deklarują działalność w zakresie pośrednictwa handlowego (czyli pośredniczą pomiędzy producentem, hurtownikiem a odbiorcą). Do opodatkowania firmy te przedstawiały jedynie wpływy finansowe z prowizji. Kontrola natomiast ustaliła, iż podstawą wymiaru podatku powinien być cały obrót.

— Innym rodzajem wykrytych nieprawidłowości jest sprzedaż towarów będących własnością osoby zagranicznej przez prowadzących składy celne — np. „Multi-System”. Spółka przyjęła jako podstawę opodatkowania podatkiem obrotowym osiągniętą kwotę ze sprzedaży i zastosowała stawkę podatku obrotowego jak dla działalności handlowej — to jest w wysokości tylko 1 proc.

— Natomiast np. „Unia” przy imporcie towarów z zagranicy deklarowała je jako zakup na cele zaopatrzeniowe, a następnie zmieniono cel przeznaczenia i towar odsprzedano.

— W przypadku np. spółek „Promotech” i „Navox” stwierdzono także uchybienia w prowadzonej działalności. Wystąpiło bezpodstawne zwolnienie z podatku obrotowego. Spółki te produkowały i sprzedawały wyroby na cele zaopatrzeniowe, a nie posiadały od nabywców tych rzeczy oświadczenia o sposobie ich przeznaczenia. (doz)

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

POD KOLAMI...

...Stara, nad ranem o godz. 4.30 na trasie Czarna Białostocka — Białystok zginął 16-letni motorowerzysta. Zjechał na lewo po boczce wprost pod koła nadjeżdżającej ciężarówki. Szosa nie była ratowana.

RZEŹNIK Z SUWAŁK...?

Do pomieszczeń magazynowych Zakładu Usług Mleczarskich w Suwałkach dostali się ródzieje. Najpierw wyłamali kraty, następnie systematycznie wynosili narzędzia: oszalałacz do guszenia trzody, 100 szt. nabołów do guszenia bydła, 3 topory do rozpalowania tusz. Na dokładkę, żeby się nie pobrudzić, wynieśli ubrania robocze oraz mydło. Dopiero wczoraj odkryto straty...

TRAGICZNY WYSCIG

O godz. 18.20 w deszcz, mgłę, przy śliskiej powierzchni w Piszcu dostawczy Zuk najechał na jadącego w tym samym kierunku Fiata 126 P. Pasażerka „malucha” 54-letnia Halina G., mieszkanka osady Jartel zginęła. Córka — kierowca Fiata w szoku. 40-letni kierowca Zuka — Eugeniusz S. — także. (an-n)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

UD — 20NN + przystawka PS-1

— sprzedam. Tel. 211-30.

SPRZEDAŻ klasyfikowanych

krzewów i drzewek owocowych.

Białystok, ul. Ziłota 7, tel. 435-135.

g 9974-0

FIATA 126 p (1991) sprzedam lub

zamienię na Ładę, Suwałki, Gdań-

ska 2.

g 7565-0

FORD transit — sprzedam, 51-72-

-53.

g 10050-1

DWUPOKOJOWE — sprzedam

(110 mln), 204-54 (po 16).

g 9960-0

BUTLE tlencowe, 216-41 (7-15).

g 10048-1

Gros

HURTOWNIA W ZAŚCIANKACH

tel. 43-33-15

OBUWIE • jesienno-zimowe i całoroczne

• damskie, męskie i dziecięce

PONAD 200 WZORÓW!!!

x 10695-0

Nielegalni nieboszczycy

Niektórzy mówią, że ksiądz ma rajskie życie, odprawi mszę, naje się i idzie spać. Tymczasem rzadko kiedy mogą sobie pozwolić na odpoczynek przed dwunastą w nocy — Stanisław Andrzejewicz, proboszcz parafii Ducha Świętego w Białymstoku wypowiada te słowa z żartobliwym uśmiechem, dosyć jednak dosadnie.

W urzędniczym pojęciu, ksiądz proboszcz byłby szefem wielkiego przedsiębiorstwa — ze sztabem sekretarek i biurokratów. Ksiądz bowiem jest organizatorem dwóch sporych inwestycji — kościoła budowanego przy ulicy PIASTOWSKIEJ i cmentarza przy ulicy CIOŁKOWSKIEGO. Pracuje w rzeczywistości sam, przy pomocy jedynie parafian i innych księży.

O ile sprawy kościoła są właściwie rozwiązane, to budowa cmentarza ciągle grzęźnie w biurokratycznych okowach nakładanych przez miejskich urzędników. Ksiądz ciągle nie ma prawa własności do gruntów, mimo że cmentarz funkcjonuje już od dłuższego czasu. Pochowano tam dotąd dwadzieścia osób. Z punktu widzenia prawa pochowano ich zatem nielegalnie.

A rzecz cała rozbija się o.. właściwie trudno powiedzieć o co. Dawno już bowiem, odpowiednimi decyzjami, grunty przy ul. Ciołkowskiego za-

rezerwowano pod budowę cmentarza katolickiego. Księża wystąpili o ich bezpłatne przekazanie. Miejscy urzędnicy jednak — uparli się, żeby grunta sprzedać. Nie chcą widać być posądzeni o robienie komukolwiek prezentów. Powołali więc biegłego, który dokonał wyceny ziemi. Wy-szło mu, że kilka hektarów ma kosztować niewiele ponad trzy miliony złotych. Czyli tyle co nie. Zanim jednak machina urzędnicza się rozkręciła, na-produkowała niezbędną ilość papierków, ksiądz zdążył praktycznie założyć cmentarz.

W Białymstoku — i okolicach — buduje się jeszcze dwa cmentarze. Jeden rzymskokatolicki, w KARAKULACH i drugi prawosławny w STAROSIELCACH. Kosztu ich budowy nikt nie potrafił wyliczyć. Z reguły bowiem buduje się je tzw. systemem gospodarczym. Mówiąc prościej — wykorzystuje się umiejętności poszczególnych parafian. Znajdą się na budowlance — stawiają ogrodzenia i kaplice. Stolarze, także robią swoje. Inni po prostu pracują przy wytyczaniu i plantowaniu alejek oraz miejsc pod przyszłe groby. Pracują za Bóg zapłać, trudno zatem ich wysilek wliczać w koszty.

A budowa cmentarza — wbrew pozorom — to kosztowna i skomplikowana sprawa. Przykładem może być rozbudowa cmentarza komunalnego. Na tę inwestycję z budżetu miasta zarezerwowano w tym roku trzysta milionów.

— A nie jest to kwota ostateczna — powiedziała nam Maria Borodziuk — skarbnik miasta. Liczymy się z dalszymi wydatkami. Nie ma na razie potrzeby budowania cmentarza „pod klucz”. Alejki i miejsca pod groby będą kończone sukcesywnie, w miarę potrzeb. Spodziewamy się, że przynajmniej na część wydatków zarobimy z usług pogrzebowych.

Księża też na to liczą. (g)

Rycerze św. Floriana

Napisem „Witaj arcybiskupie” umieszczonym u wejścia do kościoła, dźwiękiem syren dziewięciu bojowych samochodów strażackich, orkiestrą Liceum Ogólnokształcącego w Suchowoli, szpalerem strażaków, kwiatami powitali w ubiegłą niedzielę mieszkańcy Brzozowej i okolicznych wsi biskupa polowego Wojska Polskiego — gen. bryg. SŁAWOJA LESZKA GŁODZIA. Z Brzozową wiąże biskupa serdeczne i bliskie więzi. To wszak jego rodzinna parafia.

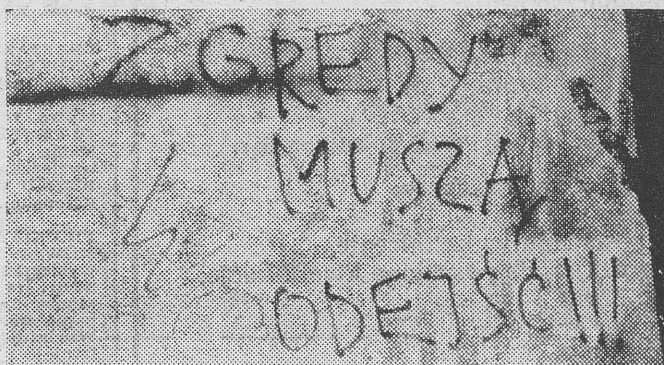
Ze słowami powitania zwrócił się proboszcz ks. Stanisław Kulesza. Po krótkiej modlitwie ks. biskup, przy udziale Kwatermistrza Warszawskiego Okręgu Wojskowego — gen. bryg. Mariana Wróblewskiego, poświęcił i przekazał komendantowi wojewódzkiemu straży pożarnej — płk. Krzysztofowi Wojciechowskiemu, dar wojska — trzy strażackie samochody. Otrzymują je OSP w Jaswilach, Bobrowce i Brzozowej.

W homilii wygłoszonej podczas odprawionej przez siebie mszy świętej, Biskup Polowy WP nawiązał do postaci patrona strażaków — świętego Floriana oraz humanitarnej służby na rzecz człowieka, wsi i Kościoła. Przypomnił, że pobliska OSP w Jasionówce została uhonorowana wysokim odznaczeniem papieskim.

Nie zabrakło też bardzo osobistych akcentów.

— Dziękuję wam, że wśród was wyrosłem...

Za piękny dar wojska dziękowali serdecznie proboszcz ks. Stanisław Kulesza, wójt gminy Jan Joka, płk. Krzysztof Wojciecki i komendant OSP Mirosław Kamiński. Gen. bryg. Marian Wróblewski do którego skierowane zostało zapewnienie, że każdy tak bardzo potrzebny na Białostocczyźnie sprzęt ochrony przeciwpożarowej, a zwłaszcza samochody, zostanie maksymalnie wykorzystany, nie odmówił swej życzliwości i pomocy, ale życzył aby samochody bojowe służyły tylko celom szkoleniowym. Oby jak najmniej na wsi było „czerwonego kura”. (h)



Wśród oświecających hasel wyborczych pojawiają się zapowiedzi powszechnego przewietrzania. Murom proces ten szkodzi — czy wyjdzie na zdrowie parlamentom?

ANDRZEJ POLAKOWSKI

W KILKU WERSZACH

☐ Społeczna Szkoła Podstawowa nr 4 informuje, iż w związku z przewidywanym otrzymaniem budynku w śródmieściu Białegostoku rozpoczyna organizowanie klas: II, III, IV, V, VI.

Zgłoszenia przyjmowane są w obecnej siedzibie szkoły w Domu Kultury „Zachęta” przy ul. Piastowskiej 11A codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. 8-16. (jol)

☐ 17 października br. o godz. 12 w Muzeum Wojska w Białymstoku przy ul. Kilińskiego nastąpi uroczyste otwarcie wystawy zatytułowanej „Moja Ojczyzna jest Polska Podziemna...”. Dotyczy ona dziejów ZWZ, AK i WiN na Białostocczyźnie w latach 1939-1947. (jol)

☐ W dniach 14-18 października w godz. 13-18 w Wydziale Spraw Obywatelskich UM w GRAJEWIE przy ul. Strażackiej 6 (budynek „B”, pokój nr 11) wyłożone będą do wglądu spisy wyborców. Informacje można uzyskać też telefonicznie: 26-03. (wj)

☐ Miejsko-Gminny Dom Kultury w GRAJEWIE prowadzi zbórkę odzieży i zabawek, które zostaną przekazane najuboższym. Dary przyjmowane są codziennie w godz. 8-15. Dom Kultury, ul. Wojska Polskiego 20. (wj)

☐ Miejsko-Gminny Dom Kultury w GRAJEWIE zainicjował dla uczniów ostatnich klas szkół podstawowych zajęcia przygotowawcze z polskiego, matematyki, fizyki i historii. Szczegółowe informacje: 29-91. (wj)



Dwa białostockie „Kuriery” zabawiły się w wywiad korespondencyjny. Rzecz poszła o kondycję inwalidy czyli o pozycję i prestiż profesji dziennikarskiej. Odkryto, że zawód redaktora nie istnieje wyłącznie po to, by sprawić zawód: czytelnikom i donosicielom, słuchaczom i kłapaczom, widzom i nakręcanym.

Wywiad był krótki, na dwa głosy, jeden problem, półprawdy i ćwierćinteligencję pracującą. Być może nikt by go nie zauważył: nawet „Kuriery” nie wiedziałyby, że korespondują „w temacie”, gdyby nie pewna referentka, która na śniadanie konsumuje „Gazetę”, na śniadanie poprawkowe „Porannika”, na obiad „Podlaskiego”. Później nie tak pożywnego już nie zażywa, gdyż do rana leczy niestrawności. Nowy dzień wita starym rytuałem. Ona to w okresie nieskutecznej terapii odwykowej dostrzegła oryginalną chronologię wywiadu według zasady: „dzisiaj odpowiedź — jutro pytanie”.

12 września 1991 roku „Kurier Podlaski” w „Biznesie” podał na niebiesko „Hierarchię prestiżu zawodów”. Na liście znaleźli się: profesor, minister, lekarz, biskup, dyrektor, sędzia, inżynier oraz szereg innych znanych osobników. Nie zauważyłem na niej dolinarzy, fekalistów, reporterów i reprezentantów innych, nieczystych fachów. Autor notatki też to odkrył, więc pyta w tytule: „A gdzie dziennikarze?”

„Kurier Poranny” odpowiada na to pytanie szybko, bo 4 września, a więc tydzień wcześniej pod tytułem: „Najważniejszy jest pomysł”. Zapis rozmowy z szefem Agencji Inicjatyw Lokalnych w Białymstoku rozpoczyna się w tym tekście wyznaniem dziennikarki:

„Mam pewien zasób gotówki, jestem dziennikarzem, a więc niewiele umiem, chciałabym założyć jakiś biznes...”

Pechowiec indagowany na okoliczność szans dowartościowania kogoś tak nieudanego kto sam o sobie (i kolegach — dziękuję za fatygę i szczerość) mówi, że niewiele potrafi, miota się po akapitach i szpaltach dziennika.

Nie wiem czy skutecznie się miotał i czy dziennikarka wdepnęła ostatecznie w jakiś interes. Pewne jest wszakże, iż na rynku karier nie jest osamotniona ze swą biedą. Dziś biznes w wersji krajowej wcale nie wdzięczny się do kadr kompetentnych i uczonych.

MIKRUS

Głos BAZARU

▼ Im głocniej na przejściach granicznych w Kuźnicy Białostockiej i Ogrodnikach, tym więcej turystów ze Wschodu rozpycha bazar. Odnogi „Bema” pączkują na odcinku ul. Legionowej po sam „Central”. Dawne ogrody między ulicami Mazowiecką, a Miynową oraz przy Cieszyńskiej, Bema i przyległe po bloki przy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego są coraz bardziej zaśmiecone, rozdeptane, cuchnące. Są to już tylko miejsca do parkowania, handlowania, bijatyk i kradzieży.

— Jedynie złodziej i bandyta czuje się tu wyczerem dobrze, a spokojni ludzie nie mają życia — skarży się p. Zofia K., opuszczająca dom przy ul. Czarnej wyłącznie w asyście zięcia.

▼ Jeszcze jedna kuźnia przy ul. Miynowej 24 wydaje się dożyć kresu. Palenisko jak dawniej w każdej chwili może buchnąć iskrami i zarem, ale nie ma klientów. Od kilku dni p. Jan Paduch ożywia ten zamierający skrawek starego Białegostoku sadzonkami krzewów i drzew owocowych. Przed starą kuźnią rozstawił agrest i porzeczki, winogron mrozooporny, a także wiśnie niskopienne, grusze i jabłonie — widome oznaki jesieni. Krzewy róż i roślin ozdobnych na rabaty, balkony i do ogrodu — już od 6 tysięcy zł.

▼ Od kilku dni wyraźnie zaktywizowali się policjanci w okolicach bazaru. Kontrolują zmotoryzowanych turystów ze wschodnią rejestracją czy mają ubezpieczenie w „Warcie”. W zależności od przekroczenia terminu solą mandaty 50-200 tys. zł, odsyłając delikwentów do siedziby tego towarzystwa ubezpieczeń. To się nazywa współpraca. (m-i)

Komunalizacja mienia ma i tę niedobłą stronę, że jakże często przekazywany lokalnym samorządom majątek występuje w postaci kukulczego jaja, z którym nie bardzo wiadomo, co zrobić. Bywa, że jajo owo niesie perspektywę ponoszenia nań niemałych kosztów.

W takiej też kropce znalazł się nie tak dawno wójt gminy Michałowo — Sławomir Jaśko. „Odziedziczył” mianowicie były ośrodek obrony cywilnej w Bondarach nad zalewem w Siemianówce. Od kilku już lat uczestniczący tam w szkoleniach „cywilniacy” nie byli w stanie dostarczyć tyle pieniędzy, aby starczyło nie tylko na utrzymanie ośrodka ale przynajmniej — na najpotrzebniejsze wydatki, związane z konserwacją.

Było sporo „podchodów” do owego obiektu, starały się o niego firmy z całego niemal kraju. Najrozsądniejsze wa-

runki zaproponowała jednak białostocka spółka cywilna „Mięsland — Piwoszman”. Było to tuż przed rozpoczęciem letnich wakacji. Szefstwo spółki obiecało, że jeszcze tego lata ośrodek ożyje. Wójt wraz z radnymi, nie bawiając

z kopalni „Halemba”, którzy zginęli w czasie pracy, 21 — białostocki Sanepid i 15 — białostocka telekomunikacja. Jak było? Dość przejrzyć dziękczynną korespondencję i wpisy do księgi pamiątkowej!!!

Wójt nie osiwiwieje!

„COŚ!”

się w biurokracją — szybko zaryzykowali.

Białostocka spółka mogła dzięki temu zapewnić wakacje ok. 1600 dzieciom, w ośrodku nad Siemianówką i szkole w Michałowie. 106 miejsc kolonijnych — to prezent „Mięslandu” dla dzieci z całego kraju wartości ponad 150 mln zł. 50 skierowań otrzymał Region Śląsko-Dąbrowski „Solidarności”, 20 — rodziny górników

Co jednak może mieć z tego gmina? Kolonie udowodniły, że z ośrodka nad zalewem można zrobić „coś” i to przez duże „C”. Warunki lokalowe są dobre, zaplecze kuchenne (przez spółkę już zmodernizowane) wystarczy na kilkaset posiłków dziennie, jest woda ze strefy czystej i czystego powietrza, są ryby jak konie...

„Mięsland” zamierza otworzyć tu hotel całoroczny. Na

razie — planuje, adresowane szczególnie do dzieci z zadytmionego Śląska, szkolne turnusy na świeżym powietrzu. Chce nawiązać współpracę ze Szwedami w dziedzinie turystyki. I tak dalej, wzięwszy pod uwagę, że w modernizację trzeba będzie włożyć jeszcze setki milionów.

Na razie umówiono się z gminą tak: w sumie zyska ona ok. 100 mln zł miesięcznie (opłaty za grunt, zamiast samorządu koszty utrzymania hotelu ponosi spółka) i gdy wszystko będzie się dobrze układać „Mięsland” uzyska przedłużenie umowy na trzy kolejne lata. W ośrodku znajduje zatrudnienie ok. 50 osób, które nie chciały wyemigrować w związku z budową zalewu, sporo z nich jest na zasiłkach, wśród nich — ludzie młodzi. Znaleźć dla takiej grupy ludzi pracę na miejscu to, podejrzewam, sporo siwych włosów w wójtowskiej czuprynie. Teraz — chyba nie osiwiwieje! (mip)

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 9.02, 10.02, 11.00, 13.00, 14.00, 14.57, 16.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.10 Muzyka nocą, 8.30 Poranne rozmaitości rolnicze, 6.10 Informacje radia kierowców, 8.30 Przegląd prasy; 6.40 Przegląd informacji sportowych; 7.00 Dziennik poranny; 7.45 Konkurs „KOT”; 8.00, Przegląd prasy; 8.20 „Special English”; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 Studio wyborcze; 11.05 Przeboje non stop; 11.30 Szkoda ga dać...; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Gotący temat; 12.35 Radio kierowców; 13.10 Kolega Kierownik żyje; 13.20 Orkiestra w repertuarze popularnym; Boston POPS; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn „Muzyczna jedynka”; 15.00 Transmisja II połowy meczu piłki nożnej Polska-Irlandia w ramach eliminacji olimpijskich z Bydgoszczy; 16.10 Aktualności; 17.00 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.15 System; 17.30 Studio wyborcze; 18.10 Radio Sat; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radiu dzieciom; 20.15 Koncert żywych; 20.35 Nie tylko o AIDS — mówi prof. Andrzej Stapiński; 20.45 Isaac Bashevis Singer: „Miłość i wygnanie”; 21.03 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.05 Rozważania po capstrzyku; 22.15 Duszni-Zdrój w aurze Chopina 1991; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Moskwa z melodii i piosenka.

PROGRAM III

Serwis Trójki — co godzinę; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 6.50 Wybory '91; 7.41 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.30 Irwin Shaw: „Dopuszczalne straty (powt.)”; 8.45 Business news; 9.05 Słuchaj! razem z nami — prowadzi Anna Semkowicz; 10.05 Tadeusz Dołęga-Mostowicz: „Doktor Murek”; 11.05 Prowadzi Krystyna Sikora; 12.05 W tonie

Trójki — prowadzi Paweł Sztompke; 13.05 Prowadzi Jerzy Kordowicz; 14.10 Odkurzone przeboje; 14.50 Folk w pigułce; 15.05 Brum; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 18.35 Wybory '91; 19.05 Norman Maier: „Jeleni park”; 19.15 Muzyczna poczta UKF — prowadzi Tomasz Beksiński; 20.10 Spotkania o zmrzoku; 20.15 Puls jazzu; 21.05 Wieczór z reportażem; 22.05 Informacje sportowe; 22.08 Harmonia mundi; 22.54 Lekcja jęz. angielskiego; 23.05 Sentymenty na głos i instrumenty 23.50 Graham Greene: „Humoreski erotyczne”; 0.05 Trójka pod księżycem — prowadzi Sławomir Gołaszewski i Anna Wawrzyniak.

RADIO BIAŁOSTOCKIE

5.30 Kurier Poranny — prowadzi A. Jarosz; 6.30 Audycja dla niepełnosprawnych; 8.50 Pod znakiem Pogoni (powt.); 9.05 Tu Twoje Radio — prowadzi B. Cirkus; 11.10 Audycja publicystyczna T. Haładyja; 13.05 Magazyn ekologiczny — aud. L. Kubickiego; 14.00 Studio Wyborcze; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 16.30 Zadzwoń do nas; 23.00-7.00 — prowadzi St. Pulnar; 18.00 Światowy serwis BBC; 18.30 Rock relaks (CD); 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud. J. Czerniakiewicz; 19.00 Wiadomości; 19.05 Krzysztof Kurianuk zaprasza; 22.00 Światowy Serwis BBC; 23.00 Nocne granie.

TELEWIZJA PROGRAM I

8.10 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmałości; 9.10 „Domowe przedszkole”; 9.35 „Głowa do góry”; 10.00 „Wielka miłość Balzaka” — serial TP; 11.50 Wiadomości; 12.00-16.00 Telewizja Edukacyjna

12.00 Agrozkoła — Spółki wodne. Łąki i pastwiska; 12.20 Agrozkoła — Jak założyć wodociąg wiejski; 12.30 Świat chemii — „Pomiary to podstawa chemii” — serial dok. prod. USA; 13.00 Fizyka — O pomiarach ciepła i temperatury; 13.30 Chemia — Wiązania chemiczne w cząsteczkach; 14.00 Przybysze z Matpianety — Zadanie z ryb; 14.35 „Przypadki kapitana Remo”; 14.50 „Świadkowie przeszłości” — „Dzieci tęczy” — film dok. prod. czech; 15.05 Tele — komputer; 15.25 „Sezam” — magazyn popularnonaukowy; 15.50 Klub Midi; 16.00 Studio 7 proponuje; 16.15 Dla dzieci: „Tik-Tak” oraz film prod. szwedzkiej z serii „Bumse — najsilniejszy niedźwiadek na świecie”; 17.05 Język angielski dla dzieci; 17.15 Teleexpress; 17.35 Raport o stanie kultury; 18.05 „Piłkarska kadra czecha”; 18.15 „W Sejmie i Senacie”; 18.35 „Królik Bugs przedstawia” — serial animowany prod. USA; 18.55 Wywiad tygodnia; 19.15 Dobranoc: „Pif-i Herkules”; 19.30 Wiadomości; 20.05 „Czas służalców” — film fab. prod. czech; 21.55 „ABC ekonomii” — Industrializacja; 22.00 Studio Wyborcze

22.55 Wiadomości wieczorne; 23.15 Przesłanie Herberta — „Potęga zamku” — recytuje Stanisław Brejdygant; 23.20 Raport — kolór czerwieni; **PROGRAM II**; 8.10 „Denver — ostatni dinozaur” serial animowany prod. franc.-ameryk.; 8.35 Magazyn Telewizji Śniadaniowej; 9.00 „W labiryncie” — serial TP; 10.10 Język francuski; 10.40 Język angielski; 14.00 Studio Sport — eliminacje olimpijskie — mecz Polska-Irlandia; 16.25 Powitanie; 16.30 Panorama; 16.40 „Pokolenia” — serial prod. USA; 17.05 Przegląd kronik filmowych; 17.35 „Pod wspólnym dachem” — serial prod. franc.; 18.00 Program lokalny; 18.30 Lokalny program wyborczy; 19.00 „Ciebie, Boga, wystawiamy...”; 19.30 Język angielski; 20.00 „Wyprowadzeni z aparatu” — reportaż Tomasza Orlicza; 20.30 „Come Back Kuby Stankiewicz”; 21.00 Panorama; 21.20 Sport; 21.30 „Człowiek na torze” — reportaż Wiesława Czubaszka; 22.00 „Lorca — śmierć poety” — serial prod. hiszp.; 22.55 „Non stop kolor” — Billy Joel; 24.00 Panorama

5.30 „Poranek” — pr. inf.-muz.; 8.05 „Godzina dla dzieci” — w pr. lekcja jęz. franc.; 9.05 „Zakręt” film fab. prod. polskiej; 10.25 Film dokumentalny; 11.00 Wiadomości; 11.10 „Nowości giełdowe”; 11.25 „Stonczny ciown” z udziałem O. Popowa; 13.15 „Telemikst”; 14.00 Wiadomości; 14.15 „Anna Pawłowa” film fab. odc. 2; 15.10 Film animowany; 15.25 „Głosy Rosji”; 15.40 „Razem z mistrzami”; 15.55 „Dzieci klub muzyczny”; 16.55 „Przegląd ekologiczny”; 17.10 „Świat zainteresowań”; „Komitet domowy”; 17.25 „Notes”; 17.30 Wiadomości; 17.45 „Dialogi polityczne”; 18.30 „Chwila poezji”; 18.35 „Zakręt” film fab. prod. polskiej; 20.00 Dziennik TV; 20.40 „Dekalog II” film fab. prod. polskiej; 21.40 „Nowości giełdowe”; 21.55 „Rodzinna kronika starych znajomych” — film dok.; w przerwie — Wiadomości; 23.45 Rozmowy z biskupem W. Rodzianką cz. 11; 0.10 „Zakręt” film fab. prod. polskiej; 1.30 „Świadectwo piękna” film dok.; 2.00 Zakończenie programu.

TELEWIZJA SATELITARNĄ SKY ONE

6.00 Kot DJ; 8.40 Brak informacji; 8.53 Playabout; 9.10 Kreskówki; 9.30 Mister Ed; 10.00 The Lucy Show; 10.30 Młodzi lekarze; 11.00 The Bold and the Beautiful; 11.30 Między niecierpliwymi; 12.30 Barnaby Jones; 13.30 Inny świat; 14.20 Santa Barbara; 14.45 Zona tygodnia (teleturniej); 15.15 The Brady Bunch; 15.45 Kot DJ; 17.00 Different Strokes; 17.30 Czarownic; 18.00 Wieży rodzinne; 18.30 Sprzedaż stulecia; 19.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 19.30 Lekarze, lekarze; 20.00 North and South (Północ-Południe); część VI. Ameryka w przededniu wojny domowej; 22.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 22.30 Wilkołak; 23.00 Police Story; 0.00 Monsters (potwory); 0.30 Rowan and Martin's Laugh-on; 1.00 Skytext.

RTL PLUS

5.30 CBS News; 6.00 Magazyn poranny; 8.30 Show-Laden; 8.55 RTL Aktuell (Wiadomości); 9.00 Wyścig ze śmiercią; 9.45 Reich und Schoen; 10.10 Autostrada do nieba; 11.00 Show-Laden; 11.30 Dziśka róża; 12.10 Ihr Auftritt Al Mundy (Al Mundy, twoje wejście); 13.00 RTL Aktuell (Wiadomości); 13.05 Hammer; 13.20 California Clan; 14.20 Springfield Story; 15.05 Der Clan der Woelfe (Włcze stado); 15.47 RTL Aktuell (Wiadomości); 15.50 Chip; 16.40 Riskant (teleturniej); 17.10 Der Preis ist Heiss (teleturniej); 17.45 Sterntaler (teleturniej); 17.55 RTL Aktuell (Wiadomości); 18.00 Dziśka róża; 18.45 RTL Aktuell (Wiadomości); 19.15 Knight Rider; 20.15 Film; 22.00 Explosive — Der Heisse Stuhl; 22.50 Capital News; 23.50 RTL Aktuell (Wiadomości); 0.00 Film; 1.30 Wilkołak.

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — „Leki poranne” (mała scena), godz. 16; „Letycja i lubczyk” (Pałac w Choroszczy), godz. 18; Białostocki Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój” — „Jumping Jack Flash” (USA, 1. 15), godz. 10.30, 13. 15.30, 17.45 i 20; „Ton” — „Powrót na błękitną lagunę” (USA, 1. 15), godz. 11. i 17.30 (ostatnie dni); „Oscar” (USA, 1. 15), godz. 13. 15.30 i 19.30; „Forum” — Film z K. Costnerem: „Tańczący z Wilkami” (USA, 1. 15), godz. 19.15; „Syrena” — „M.A.S.H.” (USA, 1. 12), godz. 11 i 16; „Missisipi w ogniu” (USA, 1. 15), godz. 18 i 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Dąbrowa Białostocka — „Loverboy” (USA, 1. 15); „Nic nie widziałem, nic nie słyszałem” (USA, 1. 15); Siemiatycze — „Szkłana pułapka II” (USA, 1. 15); „Galimatias, czyli Kogel mogel II” (polsk., 1. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — „I kto to mówi II” (USA, 1. 12); Ciechanowiec — „Fatalne zaurzeczanie” (USA, 1. 18); Kolno — „Płonąca kobieta” (RFN, 1. 18); Wysokie Mazowieckie — „Szkłana pułapka II” (USA, 1. 15); Zambrów — „Slicznotka z Memphis” (USA, 1. 12).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Wybraniec śmierci” (USA, 1. 15); Augustów — „Szalona małolata” (USA, 1. 12); Biała Piska — „Pogromcy duchów II” (USA, 1. 12); Elk „Polonia” — „Gliniarz w przedszkolu” (USA, 1. 15); Giżycko — „Odwet” (USA, 1. 15); Goldap — „Pogromcy duchów” (USA, 1. 12); Kowale Oleckie — „Akt zemsty” (USA, 1. 18); Mikołajki — „Robocop II” (USA, 1. 12); Olecko — „Bliźniacy” (USA, 1. 12); Pisz — „Wybraniec śmierci” (USA, 1. 15); Ryn — „Dziecko coca coli” (austral., 1. 15); Węgorzewo — „I kto to mówi II” (USA, 1. 12).

W razie wypadku

Policja — tel. 997; Straż Pożarna — tel. 998; Pogotowie Elektryczne — tel. 991; Pogotowie Gazowe — tel. 992; Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994; Informacja o usługach — tel. 416-545.

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU
Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wewn. 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę:

— ul. i Białowyski 11, tel. 240-41 — pediatryczny gabinet zabiegowy dla dorosłych, dzieci rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego; — ul. Krasińskiego 1, tel. 999 — internistyczne; — ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej ul. Wołodyjowskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA

(ostry dyżur)

— ul. Malmada 12, tel. 417-529.

SZPITALA

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały: chirurgii, reanimacji, laryngologii, wewn. netrny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruje oddziały: gruźlicy, dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych; Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-08; Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 15.X.1991 r. CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA — P.S.K., ul.

M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13.

ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specjalistyczny P/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952.

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ w Choroszczy tel. 270-51.

POŁOZNICTWO — Oddziały w Łapach, Sokółce i Bielsku Podlaskim.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 33-55; Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01; Apeka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999; Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546; Apeka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 998 — czynny codziennie w godz. 17-6; Łomża — tel. 998 — czynny we wtorki i czwartki w godz. 17-22.

PRYWATNA SZKOŁA JĘZYKA ANGIELSKIEGO I OBSŁUGI KOMPUTERÓW dla początkujących i zaawansowanych

- wysoki poziom nauki, dogodnie godziny zajęć
- amerykańskie podręczniki, testy językowe
- konkurencyjne ceny
- wyjazdy do USA w celu kontynuacji nauki

Łomża, Aleja Legionów 143
tel. 41-23 w godz. 8-16

k 10651-00

SUPEROKAZJA! SUPEROKAZJA!

Rewelacyjnie niskie ceny!

Atrakcyjna odzież na wagę — ze Szwecji, Finlandii

i Niemiec — w tym zimowa.

HALA TARGOWA BOJARY
ul. Słonimska

Zapraszamy w godz. 9-18 tel. 41-77-26.

Zapraszamy również odbiorców hurtowych.

g 9911-1

Chcesz wygrać 100 mln zł — ważna uczciwość — Koperta + znaczek

Jadwiga Gontarz
Milewo 35
18-311 Gać
woj. łomżyńskie

Łg 8645-1

- stal zbrojeniowa od Ø6 do Ø16, od 2,8 mln/tonę
- grzejniki żeliwne od 50 tys. zł
- blacha ocynkowana
- bloczki betonowe M-4 2.400 zł/szt.
- beton komórkowy — pustaki
- kregi Ø200, nadproża L-19
- kostka drogowa, chodnikowa
- inne materiały budowlane

„MURBET” NIEKRASZE
19-321 Nowa Wieś Elcka
tel. 465-76 Elk.

Eg 7692-1

OD PONIEDZIAŁKU 14 X 1991 KILKUDNIOWA PRZECENA CZĘŚCI ZAMIENNYCH

Łada, Samara
w sklepie MOTO AKCESORIA
Białystok, ul. Jurowiecka 21
(przy hali Jagiellonii)

niektórych asortymentów o 50 proc.

gw 6963-1

SM „USŁUGA”

15-879 Białystok, ul. Św. Rocha 11/1
Zarząd:
tel. 231-63, 252-87, tlx 85 24 01

I. Oferuje usługi (tel. 231-63, tlx 85 24 01):

Zastępstwa inwestycyjnego (prowizja 1...2 proc.). Nadzoru inwestorskiego przy remontach budowlanych.

II. Wykonuje (ul. Kozłowa 4; tel. 52-46-33);

Instalacje telewizji naziemnej, satelitarnej i kablowej. Instalacje domofonowe jedno- i wielorodzinne.

Remonty instalacji oraz naprawy i strojenie urządzeń.

III. Sprzedaje (ul. Kozłowa 4; tel. 51-76-56, tlx 85 34 19):

Anteny telewizyjne, radiowe i satelitarne.

Osprzęt montażowy do instalacji RTV.

Przewody koncentryczne.

Zestawy domofonowe jedno- i wielorodzinne.

Automaty oświetleniowe; schodowe i zmierzchowe.

IV. Świadczy usługi transportowe (tel. 51-76-46):

Autokar, samochody dostawcze.

k 10591-0



Imię Grzegorza Aleksandrowicza otrzymał Dom Dziecka w Elku

"Nie wiem i nigdy się nie dowiem, co powiedziałby na to wszystko mój mąż. On był zawsze bardzo skromny" — powiedziała Helena Aleksandrowicz, żona redaktora Grzegorza Aleksandrowicza do wychowanków Państwowego Domu Dziecka w Elku i zaproszonych na uroczystość gości. W medale pamiątkowym

ta otrzymała jego imię. Jakość długo nie było to możliwe, choć starania o to od dawna czynili elscy działacze sportowi na czele z Walde-marem Makarewiczem i dy-rektor placówki Miroslaw Kilikowski. Imię Grzegorza Aleksandrowicza miał nosić Państwowy Dom Dziecka w Łupkach. Spalił się jednak, a wychowankowie znaleźli schronienie w Elku. Dom w Łupkach Grzegorz Aleksan-drowicz niejednokrotnie od-wiedzał, pomagał wychowan-kiem jak tylko potrafił.

Sylwetka jego znana jest elckim dzieciom. Urodził się w 1914 roku, zmarł w 1985. Od młodzieńczych lat dzien-nikarz sportowy, działacz i pi-lkarski sędzia międzynaro-dowy. W 1979 r. nagrodzony został przez UNESCO dyploma-m Fair Play. Postać skrom-na i szlachetna — takim Go wszyscy pamiętają.

Sportowe zainteresowania przejawiają także dzieci z elckiej placówki. W przed-

dzień uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej rozegra-no zawody Domów Dziecka woj. suwalskiego w koszyków-ke chłopców i zabawowo-re-kreacyjny turniej dziewcząt „w dwa ognie”. Startowały dzieci z Elku, Olecka, Gol-dapi i Giżycka. W obu dys-cyplinach zwyciężył Państwo- wy Dom Dziecka w Elku. Ka-pitanom wszystkich zespołów wręczono skromne upominki i puchary. Dzieci z suwalskich placówek zostawiły w elckim domu wykonane przez siebie pamiątki życząc wszystkiego najlepszego swoim przyjaci-łom.

— Czy przyjaźni się pani z wychowankami Domu Dziecka w Elku? — zapytałam He-lenę Aleksandrowicz.

— Myślę, że tak, nawet na pewno. Nie wiem czy zima, ale na wiosnę na pewno tu przyjadę i będę chciała te kontakty utrzymywać.

ANDRZEJ JAROSZ

Piłka ręczna

W kolejnych meczach w li-dze międzywojewódzkiej szczypiorniści AZS Białystok, startujący w kategorii „junio-rów młodszych” pokonali ze-spół Jantar II Ostrołęka 29:6 (11:3). Najwięcej bramek zdobyli: Maciej Gawryluk, Marcin Borowski — po 5. Krzysztof Jackowski i Mariusz Wysocki — po 4.

Juniorzy starsi natomiast pokonali Warmię Olsztyn 23:19 (8:9). (tkk)

Puchar Polski

W ubiegłym tygodniu rozegra-no pierwsze ćwierćfinałowe mecze Pucharu Polski na szczeblu wo-jewództwa suwalskiego. Padły na-stępujące wyniki: Polonez Nowa Wieś Elcka — Wigry Suwałki 0:0, Tęcza Oracze — Mazur Elk 1:2, LZS Testa Wygryny — Jurand Bemowo Piskie 1:3, LZS Goldap — TKKF Suwałki 1:5. W pierw-szych trzech parach rewanżowe mecze odbędą się we czwartek, 17 bm. o godz. 14. LZS Goldap z TKKF Suwałki spotka się dzień później również o godz. 14.

(mag)

Po porażce Instalu

Kłopoty na początku

Rozpoczęły się rozgrywki o mistrzostwo II ligi koszyków-ki mężczyzn. Jak już infor-mowaliśmy białostocki Instal gra w grupie „B”. W pierw-szej kolejce pauzował bo-wiem przeciwnik białostoczan, LKS Łódź wycofał się z roz-grywek. Właściwa inaugura-cja nastąpiła w ubiegłą sobo-tę w Koszalinie gdzie In-stal zmierzył się z tamtejszym AZS. Wygrali gospodarze 82:48 (30:34).

Wysoka porażka zaskoczyła sympatyków basketu w Bia-łymstoku, tym bardziej iż Instal prowadził do przerwy i był równorzdnym przeciwnikiem.

Na temat meczu w Kosza-linie rozmawialiśmy z trene-rnem Instalu — Algisem Ged-minasem.

— Fatalnie zagraliśmy w drugiej połowie. Nie wycho-dziły rzuty, popełniliśmy spo-ro omyłek i nerwy dały znać o sobie. Całkowicie inicjatywę przejęli gospodarze. Gdy-byśmy rozegrali pierwszy mecz, a nie pauzowali, to być może byłby inny obraz gry w Koszalinie. Na domiar zle-go po przerwie słabo zagrali Bubliss, Barszczyk i Luiewicz. Odczuwają jeszcze skutki kon-tuzji i obawiali się bezpośred-nich kontaktów z przeciwni-kiem. Fakt ten nie tłumaczy jednak moich podopiecznych. Po prostu nie potrafili wal-czyć do końca. Do drużyny zamierza powrócić Grochowski, który zakończył karierę

sportową. Wiele obiecuje sobie po grze młodych zawodni-ków Miskijuka i Krajewskie-go.

Wartość Instalu poznamy w najbliższą sobotę, 19 bm. w meczu ze Zniczem Pruszków. Spotkanie rozegrane zostanie w hali Jagiellońskiej, początek o godz. 18. (let)

Czterech było blisko

W ubiegłą sobotę i niedzielę od-býwał się ogólnopolski turniej kwalifikacyjny juniorów starszych w zapasach w stylu klasycznym makroregionu mazursko-warszawskiego. Zawody te były eliminac-ją do mistrzostw Polski. Z za-wodników Warmii najlepiej za-prezentował się Grzegorz Cysiew-ski, który w wadze do 74 kg za-jął drugie miejsce zapewniając

tym samym start w mistrzost-wach Polski. Czterej inni zapa-snicy z Grajewa byli bardzo bli-sko premiowanych miejsc. Zajęli oni bowiem trzecie miejsca. Byli to Jacek Szymanowski (do 57 kg), Tomasz Głębocki (do 63 kg), Da-rusz Reszerek (do 90 kg), Krzysz-tof Górski (do 100 kg).

(mag)

Biegali weterani

W. Olesiewicz pierwszy w Łowiczu

Białostoccy maratończycy star-towali w ubiegłą niedzielę w Ło-wiczu, gdzie odbywał się X ogólnopolski maraton. Rywalizowano na dwóch dystansach: 18 i 25 ki-lometrów. Wystartowało 41 zawo-dników. W klasyfikacji generalnej zwyciężył Krzysztof Niedziółko (Warmia Olsztyn) z czasem 1:15.21. Wiesław Olesiewicz z Białogosto-

ku był 12 z czasem 1:31.08, Jerzy Terebko (TKKF Chrobry) był 13 z czasem 1:39.11 a Tadeusz Dziekoński (TKKF Chrobry) 16 z cza-sem 1:31.47. Wyniki te dały na-szym maratończykom w kategorii weteranów odpowiednio pierwsze, drugie i czwarte miejsce.

(mag)

NA OKRĘGOWYCH BOISKACH

A KLASA

Grupa białostocka: największa niespodzianką tej rundy był remis lidera i faworyta rozgrywek — Skry Czarna Białostocka z Be-laxsem Uhowo, zespołem nie za-liczonym do czołówki. Mimo o-gromnej przewagi gospodarzy, nie padła żadna bramka.

Nastąpił ciekawy rzeczy dzia-ły się na boisku w Michałowie. O kulisach tego wydarzenia pi-sze nam jeden z czytelników. Je-go list opublikujemy jutro.

Wyniki: Ognisko Białystok — Iskra Narzew 1:0, Skra Czarna Białostocka — Relax Uhowo 0:0, Rudnia Zabudów — Start Su-prasłanka 2:3, Lampart Dobrzyni-wo — Orzeł Kleszczele 3:1, Kryp-nianka Krynno — Husar Nurzee 2:1, Gryf Michałowo — Orkan Poświętne mecz został przerwany przez sędziego przy stanie 1:5.

Tabela:		
1. Skra	13	18-2
2. Lampart	12	25-9
3. Ognisko	11	20-13
4. Husar	10	21-16
5. Orkan	9	14-10
6. Iskra	8	18-13
7. Start	7	18-20
8. Relax	7	14-18
9. Krynianka	5	12-19
10. Orzeł	5	14-22
11. Gryf	4	11-28
12. Rudnia	3	14-29

Grupa łomżyńska: Znowu grad bramek w tej klasie rozgrywek. Prowadzenie utrzymała Wissa Szczuczyn po wyjazdowym zwycięstwie w Szepietowie. Rekordo- wy rezultat padł w Wysokiem Mazowieckiem, gdzie miejscowy Ruch pokonał aż 12:0 zamykają-cą tabelę drużynę Sokola Sokół. W Kolnie Orzeł również wysoko zwyciężył LZS Pszczółczyn po bramkach: Panasiuka — 3, Mi-lewskiego — 2, Lipki, Sówki i Piłcha.

Wyniki: Ruch Wysokie Mazo-wieckie — Sokół Sokół 12:0, Orzeł Kolno — LZS Pszczółczyn

1:1, Sparta Szepietowo — Wissa Szczuczyn 0:4.

Tabela:		
1. Wissa	12	38-7
2. Ruch	11	34-5
3. Orzeł	11	30-6
4. Pszczółczyn	6	12-34
5. Sparta	4	12-28
6. Sokół	3	8-32

Grupa suwalska: Orzeł Stare Juchy — Polonia Raczek 1:3, O-limpia Miłki — KS Prostki 4:3, Zwiastun Kruklanki — Grom Wieliczki 3:1, Piomień Woszczele — Polonez Nowa Wieś Elcka 4:7, Znicz Biała Piska — Pogoń Ryn 4:3.

1. Polonez N.W. Elcka	12	29-8
2. Znicz B. Piska	4	22-8
3. Pogoń Ryn	10	36-13
4. Unia Woźnice	7	17-11
5. Polonia Raczek	7	13-9
6. Orzeł St. Juchy	6	11-14
7. Olimpia Miłki	5	17-25
8. KS Prostki	4	9-16
9. Zwiastun Kruklanki	4	10-19
10. Piomień Woszczele	3	15-19
11. Grom Wieliczki	1	7-24

W meczach dziewiętej kolejki bez niespodzianek Faworyci — Jagiellonia, Stomil, Agrykola i O-limpia wygrali swoje pojedynki i nadal tworzą czołówkę tabeli. Po zwycięstwie w zaległym spotkaniu białostoczan mają już tylko dwa punkty straty do prowadzącego Stomilu. Prawdopodobnie o ko-lejności na półmetku rozgrywek zdecydować bezpośrednie spotka-nie, które odbędzie się już za tydzień w Olsztynie.

Wyniki dziewiętej kolejki: Po-lonez Warszawa — Jeziorak Rawa 0:0, Włóknarz Białystok — Sto-mil Olsztyn 0:2, Olimpia Warsza-wa — Legia Warszawa 2:1, Agry-kola Warszawa — Hutnik War-szawa 1:0, Narzew Ostrołęka — Polonia Warszawa 4:1, Jagiellonia Białystok — Mławianka Mława 3:0, Drukarz Warszawa — MOP „KARO” Białystok 1:3 (bramki dla MOP-u strzelili: Andrzej Ja-kiel, Bek i Artur Kucharski).

W zaległym meczu: Jagiellonia — Legia 4:2.

Tabela po dziewięciu kolejkach:		
1. Stomil	13	30-4
2. Jagiellonia	16	44-8
3. Agrykola	14	25-7

4. Olimpia	13	28-9
5. MOP	11	24-16
6. Mławianka	9	12-20
7. Jeziorak	7	15-20
8. Hutnik	6	11-12
9. Narzew	6	17-23
10. Drukarz	6	14-39
11. Włóknarz	5	10-17
12. Legia	5	13-24
13. Polonez	5	13-25
14. Polonia	3	8-21

KLASA OKRĘGOWA

Białostocko-łomżyńska. Włók-narz Białystok — Unia Ciecha-nowiec 2:1. Bramki dla Włóknia-rza zdobyli: Rafałko i Mateusiak.

Narzew Choroszcz — Olimpia II Zambrów 1:1. Bramki dla Narwi — Kopczeński (53 min.), dla O-limpia — Czołpiński (4).

Pogoń Łapy — Sokół Sokółka 5:0. Bramki zdobyli: Perkowski — 2, Michalski — 2, Piekut 1. Cresovia Siemiatycze — Pro-mień Mońki 3:0 vo. Mecz nie od-býł się ze względu na to, iż dru-żyna Promienia nie dojechała do Siemiatycz.

Tur Bielsk Podlaski — Warmia Grajewo 2:5. Bramki dla Tura: 36 min. Wawreniuk, 57 — Gorbaciewicz; dla Warmii: Grabowski — 2 (40 i 90), Sobczyk — 2 (66 i 76) i Wołyniec (56).

Jagiellonia II Białystok — Zie-mowit Nowogród 2:1. Bramki dla Jagiellonii zdobyli: Cieciarski i Piasecki.

1. Jagiellonia II	14	18-8
2. Warmia	13	18-11
3. Pogoń	12	36-7
4. Olimpia II	9	21-11
5. Narzew	9	18-13
6. Unia	8	17-10
7. Cresovia	8	15-18
8. Sokół	8	13-10
9. Włóknarz	7	19-24
10. Promień	3	5-19
11. Ziemowit	2	9-29
12. Tur	2	13-34

Suwałska, Mazur Pisz — Nida Ruciane-Nida 0:0.

Rominta Goldap — Orkan Dry-gały 6:1. Bramki dla Rominty: Wiktoruk — 2 (47 i 57), Oś-szczuk — 3 (60, 75), Skuza (12 min.), Ulewicz (55); dla Orkana — Strycharski (68).

Sparta Augustów — Jurand Be-mowo Piskie 4:0.

MKS Orzysz — Tęcza Oracze 1:1. Bramki dla Tęczy — Mu-charski.

1. Nida Ruciane-Nida	16	27-6
2. Mazur Elk	14	34-7
3. LKS Lega	13	26-10
4. Mazur Pisz	13	17-11
5. Jurand Bemowo Piskie	13	13-10
6. Czarna Olecko	12	17-11
7. Rominta Goldap	10	19-19
8. Piast Rakowo Male	9	21-28
9. Sparta Augustów	8	14-11
10. Węgiora Węgorzewo	8	17-15
11. Pomorzanka Sejny	5	17-23
12. MKS Orzysz	5	14-23
13. Tęcza Oracze	4	9-14
14. Orkan Drygały	4	9-30
15. Mazur Wydminy	3	15-33

UWAGA!

Lecznica Zwierząt w Łomży, ul. Krótka 14, tel. 64-39, zawiadamia, że w dniach 21—25.10.91 r.

w godz. 8—18

odbędzie się

- obowiązkowe, bezpłatne szczepie-nie p. wściekliznie psów (powyżej 2 miesięcy) z te-renu miasta Łomży
- po opłaceniu podatku.

Lg 8654-1

SPRZEDAŻ:

kolorowe folie
i litery samoprzylepne

USŁUGI:

szylidy — reklama

Metal Technik
Łomża, Woziwodzka 3

Lg 8648-1

Duży wybór zniczy

oferuje:

„STAMEX”

Elk, ul. Łukasiewicza 3
tel. 39-62

g 9916-0

SSP „PODLASKA”

- prace malarskie
- tynkarsko-murarskie

tel. 277-83

k 10143-0

Futrzarska Spółdzielnia Pracy

„PELLIS”

w Białymstoku, ul. Warszawska 9

ZBIERA OFERTY

na sprzedaż placu o pow. 917 m kw.
i budynku w Wysokiem Mazowiec-kiem przy ul. Jagiellońskiej 31.

Oferty należy składać w biurze Spół-dzielni przy ul. Warszawskiej 9.

k 10724-1

Nowo uruchomiona prywatna masarnia

oferuje po atrakcyjnych cenach

szeroki wybór wędlin

Smorzewski, Kętrzyn ul. Skrajna 4.

g 9964-1

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

Nr 198 (12 349)

7

SPORT

M. Sowiński komentuje

Miałem rację...

...twierdząc po spotkaniu w Bydgoszczy z Chemikiem, że Jagiellonia jest drużyną z charakterem. Budowlani w niedzielnym pojedynku z Błękitnymi Kielce udowodnili, że nieobca jest im sztuka walki przez całe 90 minut. Oglądając mecz Jagiellonii zastanawiałem się, dlaczego drużyna ta nie walczy tak ze wszystkimi zespołami. Muszę się przyznać, że nie doszedłem do żadnego wniosku. Jest to tajemnica samych piłkarzy. którzy na pewno powinni przeanalizować pewne sprawy. Jagiellonia, mimo że wystąpiła bez Wiesława Romanika i Siergieja Sołodownikowa udowod-

niła, że może dobrze zagrać bez swoich czołowych zawodników. Niedzielny mecz utwierdził mnie w przekonaniu, że kryzys psychiczny, który zespół przechodził, jest już przeszłością. Jagiellończycy są w stanie wygrać następny mecz na szczycie, który rozegrają w sobotę z Polonią w Warszawie. Jeżeli podejść do tego spotkania tak samo jak do meczu z Błękitnymi Kielce, jestem spokojny o wynik. Poważne podejście do każdego meczu to wymóg, który przyniesie jagiellończykom jeszcze sporo punktów. Lekceważenie przeciwników nie daje, wręcz przeciwnie. Budowlani przekonali się o tym na własnej skórze (mecz z Wiską Dębica) i myślę, że to im wystarczy. Mecz w Warszawie z „Czarnymi Koszulami” powinien utwierdzić kibiców w przekonaniu, że piłkarze chcą awansować do I ligi.

Jestem natomiast zaskoczony rezygnacją trenera Mirosława Mojsiuszko z prowadzenia zespołu. Po tylu latach spędzonych w tym klubie uważam, że rezygnacja złożona na kilka kolejek przed zakończeniem rundy jesiennej jest ucieczką. Przed czym — nie wiem sam. Uważam, że trener powinien zakończyć to, co zaczął, a nie przerywać „pięć minut przed dwunastą”.

Rezerwy Jagiellonii wygrały w niedzielę z Ziemowitem Nowogród tylko 2:1, a dlatego nie padły dalsze bramki trzeba zapytać samych zawodników. Zresztą jako trener tego zespołu uczynię to we wtorek na odpardwie poświęconej temu meczowi.

Bardzo dobrze zaprezentowały się znowu zespoły młodzieżowe. Zespół trenera Karolusa wygrał 3:0 i pewnie zmierza do wygrania swoich rozgrywek. MOP Białystok, którym opiekuje się trener Kucharski wygrał w sobotę z Drukarzem w Warszawie i umocnił się w czołówce tabeli. Praca z młodzieżą w Jagiellonii idzie więc w dobrym kierunku, mimo znanych trudności organizacyjnych i finansowych. Trochę więcej na ten temat za tydzień w moim kolejnym komentarzu wydawnym sportowych.

Nie tylko Roszkowska

Sukcesy Małgorzaty Roszkowskiej są znane chyba wszystkim miłośnikom sportu w naszym regionie. Wiele wskazuje na to, że rosną następcy judoczki Hetmana. W Jarocinie odbył się finał ogólnopolskiego turnieju juniorów młodszych w judo. Cenny sukces osiągnął podopieczny trenera Jarosława Mroczko — Artur Komarnicki, który w kategorii do 53 kg zdobył brązowy medal. Zawodnik Hetmana zakwalifikował się do strefy medalowej jako jedyny z reprezentantów naszego regionu. Warto również podkreślić, że Artur Komarnicki jest sparing-partnerem Małgorzaty Roszkowskiej i ma znaczny udział w jej sukcesach. (tkk)

VICINI ODCHODZI?

Bezbramkowym remisem w Moskwie zakończyły się marzenia Włochów o awansie do finałów mistrzostw Europy. Prasa Italii jest rozgoryczona tym faktem. Dziennikarze nad Tybrem przypuszczają, że wkrótce Vicini opuści stanowisko trenera reprezentacji.

Problemy zwierzynieckiego stadionu

Potrzebna tylko kosmetyka

Wczoraj z inicjatywy Białostockiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki odbyło się spotkanie, w którym udział wzięli przedstawiciele władz sportowych województwa i miasta, szkoleniowcy, sędziowie lekkiej atletyki oraz gospodarze stadionu lekkoatletycznego w Zwierzynicy.

Opinie czytelników, szkoleniowców jak i gospodarzy na temat tego obiektu przedstawiliśmy na naszych łamach. Trenerzy zarzucali kierownictwu MOSiR (gospodarz stadionu) totalny bałagan, oni zaś tłumaczyli to remontem bieżni, pomieszczeniem pod trybunami, a także ogólnymi kłopotami.

Wizyte na stadionie złożyła też Komisja Zdrowia. Sportu i Rekreacji Miejskiej Rady, która m.in. postulowała: przystosowanie boiska do rzutów młotem i dyskiem, remont kortów tenisowych, przedłożenie grafiku zajęć szkół i klubów oraz powoła-

nie rady koordynacyjnej. Przewodniczący komisji wyraził swej strony niezadowolone, iż problemy stadionu znalazły się na łamach „GW”. Jak później okazało się w dyskusji, gdyby nie trafiły do ogólnej wiadomości, to zapewne nie doszłoby do konfrontacji, która okazała się w efekcie konstruktywną.

Jakie są w skrócie wnioski z wczorajszej narady. Sytuacja jest trudna — stwierdził dyrektor MOSiR-u, Andrzej Gajdowski. Za pierwszych dziewięć miesięcy tego roku koszt utrzymania stadionu wyniósł ponad 400 mln zł (w tym 200 na remont bieżni). Natomiast wpływy zaledwie 27 milionów. Mimo to, stadion tętni życiem od rana do wieczora. Bezpłatnie korzysta z niego młodzież szkolna. Stąd mogą być niedociągnięcia i krytyczne uwagi.

Są one jednak przy dobrych chęciach do pokonania. Ob-



Od paru lat z powodzeniem gra w zespole białostockiego Włóknarza koszykarka z Litwy — Birute Szilinskaite (z lewej). Zyskała ona sympatię kibiców nie tylko za dobrą postawę na parkiecie, ale i... urodę.

W tym sezonie zadebiutowała we Włókniarzu jej rodaczka — Rasa Kreivyte. Zaimponowała swoją grą... i nie tylko.

Fot. Zdzisław Lenkiewicz

W elckim Mazurze

Otwarte drzwi

Elcki Mazur jest kolebką boksu nie tylko w naszym regionie ale i w kraju. Wystarczy przypomnieć nazwiska Błażyński, Jabłoński, Kudelski, którzy pierwsze kroki stawiali właśnie w Mazurze. W roku 1980 pięściarze Mazura występowali w II lidze. Trwało to niestety tylko jeden sezon. Ponownie awansowali w 1985 roku, ale na II-ligowym ringu krzyżowali rękawice przez rok. Spadli do

Będą grać o awans

W czwartej, przedostatniej kolejce rozgrywek II ligi tenisa stołowego mężczyzn padły następujące wyniki: Spójnia Warszawa — Juvenia Białystok 10:8, Narew Łomża — Start Ostrołęka 10:0, Orleń Reszel — Polkolor Piaseczno 7:10.

Tabela po pięciu kolejkach:

1. Narew	8:0	40:14
2. Juvenia	6:2	28:24
3. Spójnia	6:2	37:24
4. Orleń	2:6	24:32
5. Polkolor	2:6	26:37
6. Start	0:8	6:40

Awans do gier o wejście do I ligi zapewniły sobie trzy pierwsze zespoły. (tkk)

sluga stadionu jest wprawdzie liczna, ale nie potrafi przygotować go do zawodów większej rangi. Pewnym tłumaczeniem tego faktu jest to, iż zarobki są skromne — grubo poniżej średniej krajowej.

Potrzebna jest tylko kosmetyka, by stadion z powodzeniem służył lekkoatletom — stwierdził na zakończenie dyskusji szef WFS w Białymstoku, Marek Kozłowski. Miał w pełni rację. W trakcie debaty ustalono, że trzeba powołać fachowca, a może nawet kilku, którzy by pomogli kierownictwu w przygotowaniu obiektu, koordynowali prace konserwatorskie. Konieczny jest zakup sprzętu sportowego, którego brak kompromituje organizatorów zawodów.

Jak się okazało, można wiaśnym sumptem zabezpieczyć boczne boisko treningowe, by młot czy dysk nie wpadały na korty lub do hali AMB. Przede wszystkim potrzebna jest troska o obiekt ze strony kierownictwa MOSiR. Pomoc szkoleniowców na pewno okazałaby się bardzo przydatna. Porządek w siłowni, w szatniach i sanitariatach oraz na płycie boiska można zaprowadzić bez większych nakładów finansowych. (let)

klasy niższej by przez sześć lat walczyć o powrót. W ubiegłą niedzielę zwycięstwem nad Górnikiem Pszów 16:4 elczanie postawili przysłowiową kropkę nad „i”. Znowu będą walczyć w II lidze. Z tej okazji pierwszy trener elckiego Mazura — Tadeusz Biryło powiedział nam:

— Sukcesem jest nie tylko powrót do II ligi, ale także fakt, że w tych trudnych czasach potrafiliśmy nie zawieść naszych sympatyków. Jesteśmy prawdziwymi amatorami. Z 15-osobowej kadry pierwszego zespołu tylko czterech pracuje, a pozostali otrzymują zasiłki. Nie wiem co to są premie za zwycięstwa i stypendia. Mamym jednak nadzieję, że wkrótce będzie lepiej, ponieważ Mazur ma się stać klubem miejskim i przejdzie pod zarząd Urzędu Miejskiego w Elku.

— Kto się najbardziej wyróżnił w przekroju wszystkich spotkań?

— Przede wszystkim Marek Kaszkiel w wadze ciężkiej, który nie tylko swoją postawą na ringu, ale z zaangażowaniem zachęcał kolegów do walki. Ponadto Krzysztof Szczygiel, Marek Rutkowski, Artur Okragły i Arkadiusz Lenda. Wiele nadziei wiążemy z juniorami, członkami kadry narodowej, a naszymi wychowankami. Liczę że w II lidze będą już walczyć: Marian Zdanowicz, Radosław Lendo i Adam Okragły.

— Zapewne waszą ambicją jest utrzymanie się w II lidze.

— Oczywiście. Dodam jeszcze, że sukces nasz jest wypadkową... otwartych drzwi. Nasza hala bokserska jest codziennie otwarta dla wszystkich chętnych do uprawiania boks od godz. 11 do 20.

Pierwszym trenerem sekcji bokserskiej jest Tadeusz Biryło, a jego asystentem Ryszard Gręś. Młodzież przygotowuje Tadeusz Bubenka.

(let)

BOBAN u Bońka?

Wiele wskazuje na to, że w drużynie Bari będzie występował czołowy piłkarz jugosłowiański — Zvonimir Boban. Na zakończenie minionego sezonu Boban, jako ilkarz Dinama Zagrzeb, podpisał kontrakt z AC Milan. Ale w drużynie mediolańskiej gra już trzech cudzoziemców — Holendrzy Marco van Basten, Ruud Gullit i Frank Rijkaard.

Wszystko dla włókniaerek

W sobotę w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Rolniczych w Dojlidach odbył się I Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Kadetów i Juniorów. Wśród dziewcząt w kategoriach kadetek i juniorek generalny sukces odniosły tenisistki Włóknarza Białystok. Szczególnie warte podkreślenia jest zwycięstwo niespełna jedenastoletniej Katarzyny Skalmowskiej w kategorii kadetek.

Wyniki: kadetki: 1. Katarzyna Skalmowska, 2. Katarzyna Siemieńczuk, 3. Katarzyna Pucilowska (wszystkie Włókniarz); juniorki: 1. Elżbieta Rusiłowicz, 2. Magdalena Kisielewska, 3. Katarzyna Siemieńczuk (wszystkie Włókniarz); kadeci: 1. Paweł Bołtruczuk (Juwenia Białystok), 2. Rafał Stachurski (SP Góra), 3. Adam Zieniczuk (SP Suraz); juniorzy: 1. Marcin Chwojko, 2. Jan Sawoniuk, 3. Michał Wiśniewski (wszyscy Kłos Solnicki).

Zawodnicy, którzy zajęli pierwsze dwa miejsca w każdej kategorii awansowali do turnieju strefowego. Odbędzie się on w najbliższą sobotę, o godz. 9 w sali ZSR w Dojlidach.

Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali upominki, których fundatorem był białostocki oddział Krajowej Agencji Wydawniczej.

Tenisistki białostockiego Włóknarza startowały też w rozgrywkach II ligi seniorskiej. W niedzielny mecz pokonały one PST Elku 10:1. Punkty zdobyły: Katarzyna Siemieńczuk — 3. Elżbieta Rusiłowicz i Dorota Sopek — po 2. Joanna Dobrzyńska — 1 oraz debiut: K. Siemieńczuk — E. Rusiłowicz, J. Dobrzyńska — D. Sopek — po 1. (tkk)

Czerwona kartka dla zawodnika z trybun

Niecodzienne perypetie zaistniały ostatnio na linii „piłkarska temida” — „A” klasowy klub „Strażak” z Lublina. Podczas spotkania z udziałem tej drużyny, arbiter wręczył jednemu z zawodników „Strażaka” czerwoną kartkę za niewłaściwe zachowanie na boisku. Do ponownego spotkania obu przeciwników doszło w trakcie kolejnego spotkania, gdy jeden sędziował, drugi zaś oglądał spotkanie z trybun. Zawodnik dał nader głośny i niekulturalny wyraz swym opiniom o kwalifikacjach arbitra. Ze nie było to opinie pooblehne świadczy to, że zdesperowany sędzia pokazał z daleka kolejny czerwony kartonik „niefortunemu” zawodnikowi, sporządzając odpowiedni protokół. Epilog okazał się bardzo przykry zarówno dla „kartkowicza” jak i jego drużyny. W kolejnym meczu mistrzowskim, zawodnik, któremu zarówno w jego mniemaniu jak i kierownictwa drużyny skończyła się już kara dyskwalifikacji, został umieszczony w składzie drużyny. Gdy przyszło do weryfikacji wyniku spotkania w ROZPN — okazało się, że w drużynie „Strażaka” nie miał prawa grać ów dwukrotnie ukarany czerwoną kartką zawodnik. Skutek — mecz zweryfikowano jako walkower 3:0 dla przeciwników „Strażaka”. (PAP)

J. Connors kontuzjowany

W rozpoczynającym się w tym tygodniu turnieju tenisowym w Lyonie nie wystąpi słynny Jimmy Connors. 39-letni zawodnik, półfinalista tegorocznych mistrzostw USA doznał kontuzji szyi.

Po wycofaniu się Jimmy Connorsa faworytami turnieju w Lyonie będą Guy Forget i Pete Sampras. (PAP)

SPORT TAKŻE NA STRONIE 7

Delennik regionalny. Wydawca: Wydawnictwo Związkowe „Gazeta Współczesna” Białystok, ul. Suraska 1, skrz. poczt. 193. Telex 85-21-04. Tel. centrali 232-41 — łączą wszystkie działy. Dyrektor wydawnictwa ZBIGNIEW FABJANCZUK, tel. 209-35. Redaktor naczelny ADAM JERZY SOCHA, tel. 277-10, z-ca redaktora naczelnego Adam Dolistowski, tel. 277-10, p.o. sekretarza redakcji Tomasz Kalinowski, tel. 215-04, magazynu „Tydzień” Wiesław Janicki, tel. 226-23, dział informacji tel. 211-18, dział reportażu tel. 253-66, dział sportowy tel. 223-17, fotoreporterzy tel. wew. 50, redakcja nocna tel. 153-231, korekta tel. 152-817. Biuro Ogłoszeń tel. 251-16 lub wew. 14, 51 i 52. Oddziały: Łomża, ul. Aleja Legionów 7, tel. 56-97, Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-23 i 30-00. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.

Redaktor wydania — Dorota Wysocka
Redaktor despozowy — Elżbieta Słupska
Kierownik korekty — Wanda Bochenko

Od kilku tygodni, w związku z cięciami budżetowymi dotkliwie odczuwanymi przez środowisko pedagogiczne, trwa pogotowie strajkowe w łomżyńskiej oświacie.

Większość szkół zrezygnowała ze świętowania Dnia Edukacji Narodowej. Tego dnia zajęcia nie były prowadzone, choć szkoły były otwarte.

Rady pedagogiczne wielu szkół postanowiły wręczyć nagrody przekazać na potrzeby szkół; w LO w Łomży — na rzecz Szkolnego Związku Sportowego a w szkole nr 6 w Łomży na pomoc pedagogom znajdującym się w szczególnie trudnej sytuacji materialnej.

Pusta kieszeń pedagoga

NIE BYŁO też tradycyjnej mowy ani kwiatów na spotkaniu nauczycieli z Cezarym Kocinem, łomżyńskim kuratorem Oświaty i Wychowania. W zamian za to inicjatorzy spotkania — członkowie Komisji Zakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność w Łomży przekazali kuratorowi pismo adresowane do ministra Edukacji Narodowej, w którym nauczyciele domagają się reformy systemu oświatowego i wynagrodzeń umożliwiających im normalną egzystencję (płace nauczycieli spadły do 70 proc. średniej krajowej).

W trakcie dyskusji nauczyciele zarzucili kuratorowi i ministrowi Edukacji, że za mało dbają o byt materialny nauczycieli.

Jak doniesienie o kolejnej aferze zabrzmiła informacja o zaopatrywaniu szkół w pomoce naukowe. Otóż na polecenie działających w Ministerstwie Edukacji Narodowej spółek do szkół przywożone są różnego rodzaju pomoce — najczęściej nieprzydatne. Szkoły za nie nie płać, ale z Ministerstwa na ten cel przeznaczane są miliardy złotych. (wik)

Zarząd Oddziału ZNP w Grajewie zdecydowanie zażądał zaprzestania dalszego oszczędzania na oświacie, przekazania w najbliższym czasie funduszu socjalnego, mieszkaniowego i zdrowotnego oraz funduszu socjalnego dla emerytów. Związkowcy wyrażają zdziwienie i oburzenie, że dotychczas nie wypłacono za czasy turystyczne czy stacjonarne, co uczyniono w innych rejonach kraju. (wj)

W kilku wierszach

Spółeczna Szkoła Podstawowa nr 4 informuje, iż w związku z przewidywanym otrzymaniem budynku w śródmieściu Białegostoku rozpoczyna organizowanie klas: II, III, IV, V, VI.

Zgłoszenia przyjmowane są w obecnej siedzibie szkoły w Domu Kultury „Zachęta” przy ul. Piastowskiej 11A codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. 8-16.

17 października br. o godz. 12 w Muzeum Wojska w Białymstoku przy ul. Kiłińskiego nastąpi uroczyste otwarcie wystawy zatytułowanej „Moja Ojczyzna jest Polska Podziemna...”. Dotyczy ona dziejów ZWZ, AK i WIN na Białostockim w latach 1939-1944. (jol)

W dniach 14-18 października w godz. 13-18 w Wydziale Spraw Obywatelskich UM w GRAJEWIE przy ul. Strażackiej 8 (budynek „B”, pokój nr 11) wyłożone będą do wglądu spisy wyborców. Informacje można uzyskać też telefonicznie: 26-03. (wj)

Miejsko-Gminny Dom Kultury w GRAJEWIE prowadzi zbiorke odzieży i zabawek, które zostaną przekazane najuboższym. Dary przyjmowane są codziennie w godz. 8-18, Dom Kultury, ul. Wojska Polskiego 20. (wj)

Miejsko-Gminny Dom Kultury w GRAJEWIE zainicjował dla uczniów ostatnich klas szkół podstawowych zajęcia przygotowawcze z polskiego, matematyki, fizyki i historii. Szczegółowe informacje: 29-91. (wj)

Koleża górą!

Wynikiem remisowym 5:5 zakończył się rozegrany w sobotę mecz piłki nożnej w Łomży między reprezentacją policjantów (kapitan drużyny Mirosław Cier) a księżmi (kapitan Artur Śliwowski). Dopiero po serii rzu-

tów karnych szala zwycięstwa przechyliła się na stronę księży. Ostateczny wynik meczu był 9:6.

Byli w zdecydowanie lepszej kondycji niż nasi — przyznał bezstronnie jeden z kibicujących policjantów. (nom)

Po prostu pomagają

Największym problemem Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Suwałkach są pieniądze. Trzeba dobrze nagminastykować się, aby zdobyć fundusze na utrzymanie organizacji, a co najważniejsze na statutową działalność. Mimo, że potrzeby wciąż rosną, na państwowe dotacje nie należy liczyć, bo ich nie ma i pewnie nie będzie.

Mimo kłopotów pracownicy suwalskiego PKPS i tak mogą mówić o łaskawości losu. Od jesieni br. współpracują z jedną z francuskich organizacji charytatywnych. Francuzi co jakiś czas przywożą do Suwałk duże ilości używanej odzieży, która nad Hańczę przyjmowana jest z podziękowaniami. Część odzieży, w formie pomocy rzeczowej, trafia bezpośrednio do podopiecznych. Część zaś jest sprzedawana po niskich cenach we własnym sklepie przy ul. Brzostowskiego. Klientów nie brakuje.

Miesięczny dochód ze sprzedaży francuskich ciuchów wynosi ok. 15 mln zł. Kwota nie szokuje, ale zaw sze to już coś. Można ją przeznaczyć na jednorazowe zapomogi. Były kłopoty ze składowaniem darów. Skończyły się dzięki uprzejmości nadleśnictwa i PKS, które nieodpłatnie użyły swoich magazynów — informuje kierownik Biura ZW PKPS Czesław Rutkowski.

Dochody PKPS pochodzą również ze sprzedaży cegiełek, znaczków, sądowych nawiązek oraz darowizn od osób prywatnych i zakładów pracy. Z pieniędzy tych PKPS pokrywa 30 proc. kosztów obiadów dla uczniów pochodzących z rodzin wielodzietnych i biednych.

PKPS, oprócz powinności statutowych, prowadzi również działalność zleconą i finansowaną przez Wojewódzki Zespół Opieki Społecznej. Dotyczy to głównie opieki domo-

wej, którą objętych jest w całym województwie 529 osób. 115 opiekunek zajmuje się m.in. zakupami, praniem i sprzątaniami. Dla 270 osób zapewniono pomoc sąsiedzką, głównie na wsi. W Ełku i Suwałkach funkcjonują całodzienne Kluby Seniora.

Do niedawna opłaty za opiekę w domu były symboliczne. Od 1 sierpnia br. zaszła zmiana. Jedna godzina kosztuje teraz od 527 zł do 10.540 zł. Wysokość stawek zależy od sytuacji finansowej i rodzinnej podopiecznych. Przy najniższych emeryturach 62 godziny pracy opiekunki (w ciągu miesiąca) kosztują ponad 30 tys. zł. Dla niektórych jest to jednak za dużo. Rezygnują więc z części godzin. Cz. Rutkowski twierdzi, że jest to reakcja tymczasowa i do zimy wszystko powinno się unormować.

Myliłby się ten, kto by sądził, że pieniądze z opłat trafiają do kasy PKPS. Komitet zobowiązany jest przekazywać je, za pośrednictwem Urzędu Miejskiego, do... Skarbu Państwa. W ZW PKPS niepokoją się także projektem przejęcia opieki nad osobami samotnymi przez samorządy lokalne. Nie jest to najszczęśliwszy pomysł, choćby ze względu na skromne budżety tychże samorządów. Trzeba mieć również na uwadze przygotowanie organizacyjne i kadrowe. A poza tym dlaczego właśnie osoby samotne? Im i tak najtrudniej.

Na razie w PKPS robią to, co do nich należy. Po prostu pomagają. (m)

Zanim stanie pomnik

W lipcu 1945 r. funkcjonariusze NKWD i UB aresztowali na Suwalszczyźnie tysiące osób podejrzanym o sprzyjanie antykomunistycznemu podziemiu. Kilka set nie wróciło do domów. Próby poszukiwań, podejmowane m.in. za pośrednictwem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, nie przyniosły rezultatu.

CZTERDZIESI LAT wokół zbrodni panowała zmowa milczenia. Przerwał ją dopiero w 1987 r. Obywatelski Komitet Poszukiwań Mieszkańców Suwalszczyzny zaginionych w lipcu 1945 r. Zgromadził on obszerną dokumentację, opracował listę ofiar (do dziś niekompletną). Tragedię mieszkańców Suwalszczyzny zainteresował krajową i międzynarodową opinię publiczną.

Gdzie są groby naszych bliskich? — to pytanie najczęściej padło na wiecach przedwyborczych w 1989 r. Kandydujący do parlamentu z listy „Solidarności” Bronisław Geremek i Andrzej Wajda zobowiązali się dążyć do wyjaśnienia sprawy. Obietnice nie zostały spełnione. Do dziś nie jest znane miejsce spoczynku pomordowanych mieszkańców Suwalszczyzny.

Z emocjonalnej potrzeby zrodziła się idea postawienia symbolicznego pomnika. Projekt społecznie opracował prof. Andrzej Strumillo. Społecznie wykonano większość prac. Na początku sierpnia br. w Gibach poświęcono krzyż stanowiący główny element przyszłego pomnika.

Stało się to możliwe dzięki ofiarności wielu ludzi dobrej woli. Byli wśród nich m.in. kierownik Urzędu Rejonowego w Sejnach Marian Luto, Geodeta Wojewódzki Tadeusz Kościuk, wójt gminy Giby — Jan Kramnicz, architekt Tomasz Zaforymski, geodeci Emil Marcinkiewicz i Linas Kalinowski, nadleśniczy Mieczysław Jarosz, pracownicy Lasów Państwowych, Piotr i Kazimierz Karłowiczowie, Kazimierz i Waldemar Ogórkisowie, Benedykt Waluś, Jan Góral a także wielu mieszkańców gminy Giby, Rejon Dróg Publicznych w Suwałkach, firma „Mepextil”.

Odsłonięcie pomnika nastąpi w przyszłym roku. Społeczny Komitet boryka się z kłopotami finansowymi. Można wspomóc budowę pomnika wpłacając na konto: PBK, Suwałki, 377809-2639-132.

Nadal nie jest również kompletna lista osób zaginionych w 1945 r. Wszystkie informacje w tej sprawie należy nadsyłać do Biura Poselsko-Senatorskiego, 16-400 Suwałki, ul. Kościuszki 71. (gram)

LIST OTWARTY „Wspólnoty Mazurskiej”

„My, uczestnicy akcji „Wielkie posezonowe sprzątanie Mazur”, zwracamy się z apelem do społeczeństwa polskiego, a szczególnie tej jego części, która swój letni wypoczynek wiąże z Mazurami: dbajcie w przyszłych latach o czystość tej pięknej krainy, która ma być dla was wytchnieniem po ciężkiej pracy i szarym dniu codziennego! Pozostawiajcie odpady w miejscach do tego wyznaczonych, a w przypadku ich braku starajcie się gromadzić je w jednym punkcie w przeznaczonych na ten cel opakowaniach (torby foliowe, kartony).

Nie porzucajcie w lasach i nad jeziorami plastikowych opakowań po napojach. W czasie kąpieli nie używajcie środków higieny osobistej zawierających deterenty i inne szkodliwe substancje. Starajcie się las i wodę wokół siebie pozostawić w takim stanie, w jakim je zastałicie, aby po roku z radością znów przywitacie znajome, urocze zakątki tej krainy.

Sterta odpadów, która 25 września zebraliśmy z pół biwakowych, wysp będących rezerwatami, brzegów i dna jezior, na niewielkim stosunkowo obszarze, stanowi wyrzut skierowany w Waszą stronę. Przyroda jest niema i sama nie obroni się przed cywilizacyjnym zwyrodnieniem. Ale czy człowiek jest na tyle zwyrodniały, aby zasmiecać i niszczyć ulubione miejsce odpoczynku we własnym domu? Liczymy, że nasz apel poruszy Was i spowoduje, iż w przyszłych latach akcje tego rodzaju nie będą potrzebne”.

Celem stowarzyszenia „Wspólnota Mazurska”, które powstało w Giżycku, jest podejmowanie inicjatyw kulturalnych, gospodarczych, naukowych i ekologicznych służących rozwojowi Ziemi Mazurskiej i ochronie Wielkich Jezior Mazurskich. Funkcję prezesa pełni Wojciech Łukowski. (tan)

Zwłoki mężczyzny leżały na zakręcie drogi, w pobliżu kartoflisku. Głowa rozbita, ubranie pokrwawione, sweter zaciągnięty na twarz. Obok grubego żelaznego pręta — „łapka” do gwoździ, dwa banknoty po 20 tys. zł, rozpoczęła paczka „Popularnych”. Wiele wskazywało, że ciało było wlezione...

Niebawem poznano, to kierowca taxi, 37-letni Zenon O. z Giżycka. Po raz ostatni widziano go przed północą minionego dnia jak z dwoma młodymi mężczyznami odjeżdżał z postoju obok dworca PKP. Od tej chwili urwał się po nim wszelki ślad.

Nie wrócił do domu nocą ani następnego dnia rano. Właśnie tego dnia ok. godz. 6 Komenda Rejonowa Policji została powiadomiona o znalezieniu zwłok w miejscowości K., na zakręcie szosy...

GDZIE JEST natomiast Fiat 125p będący własnością Zenona O.? Przy zwłokach nie znaleziono kluczyków od samochodu. Niebawem nadchodzi kolejna wiadomość: w przydrożnym rowie, na trasie Upalcy — Siedliska, leży porzucony Fiat 125p. Drzwi były zamknięte, taksometr w pozycji „Taryfa 2”, na liczniku: 33.827 km. Tuż obok, na szosie, leżąca — bransoletka. Zona kierowcy stwierdziła, że mąż nigdy nie miał bransoletki. Czyja wobec tego jest własnością? Sprowadzony, specjalnie szkolony policyjny owczarek „Dezon”, podjął trop. Pewnie i zdecydowanie nieco tylko klucząc, doprowadził swego przewodnika, od odnalezionego Fiata 125p w stronę polskiej wsi S. Doszedł do przejazdu kolejowego i bez-

ZBRODNIA

radnie utknął niedaleko przystanku PKP, chociaż przez długi czas uparcie węszył i szukał śladu.

— Czyżby sprawca bądź sprawcy wsiedli do pociągu? A jeśli tak to do którego? — odpowiedział na te m.in. pytania szukała ekipa dochodzeniowa. Jednocześnie starano się dobrać do wszystkich miejscowych taksówkarzy a także przechodniów, którzy przebywali w pobliżu dworca PKP w budynku. Chodziło o ustalenie — w miarę dokład-

nych — rysopisów pasażerów z którymi odjechał Zenon O.

Ta dramatyczna noc, z 18 na 19 czerwca br. miała także i swą drugą scenę. Policyjny patrol w E. zwrócił uwagę na dwóch młodych ludzi. Nie mieli przy sobie dokumentów. Oświadczyli, że są z O. Jeden z nich miał w kieszeni butelkę wina, a pod kurtką ukryty odtwarzacz samochodowy. Gdy poleciono im, aby wsiedli do radiowozu —

rzucili się do ucieczki. Jednego z nich, po długiej szarpaninie, udało się zatrzymać. Bronił się zawzięcie, a kumpel usiłował go odbić. Miano więc jednego, drugiemu udało się zbiec.

W komendzie policji powiedział, że nazywa się Roman U., pochodzi z G. jest zbiegiem z zakładu karnego (nie wrócił z przepustki). Tego, co był razem z nim, nie zna, gdyż poznali się przypadkowo. Miał przy sobie ponad 180 tys. zł, kluczyki od... samocho-

du, a w bucie ukryty... scyzoryk. Nie minęło kilkanaście minut, gdy kolejny patrol policyjny zameldował, iż przy ul. Mickiewicza znalazł otwarte Fiata 125p z wyrwanym... radioodtwarzaczem samochodowym.

Tymczasem w Giżycku podejrzenia policji zaczęły skupiać się wokół... Romana U. Wiedziانو, że od 26 maja br. ukrywa się. Nie zastano go w domu, ani też w niewielkim domku wypoczynkowym należącym do rodziców. Nieoczekiwanie pojawił się 18 czerwca br. wieczorem. Oświadczył „Jadę w świat, nie wracam do więzienia...” W pobliżu czekał już kolega, Edward L., którego poznał w zakładzie karnym w Olsztynie.

W wyniku rozmów z dzieśiatkami ludzi, udało się ustalić, w miarę dokładny rysopis pasażerów z którymi Zenon O. odjechał sprzed dworca PKP. Nie miano wątpliwości, że byli to Roman U. i Edward L. Momentalnie rozdzwoniły się telefony, powiadomiono komendy i komisariaty policji.

I nagle wiadomość z E.:

(Ciąg dalszy jutro)